

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ulica Orzeszkowej L. 7.
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe

15
GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie

**Chłuba przemysłu krajowego
Zwizki i bibułki do papierosów**

ALTESSE
Mokka-Pełnowatka
150 sztuk 35 groszy.

Komunikat o audjencji przedstawicieli P.P.S. u p. premiera

Warszawa, 1. 4. PAT. Naskutek zwrócenia się przedstawicieli związków zawodowych o audjencję, pan prezes Rady ministrów przyjął w obecności pana ministra spraw wewn. w dniu wczorajszym delegację w osobach: pp. Arciszewskiego, Kwapińskiego, Kuryłowicza i Toinki. Delegacja ta przedstawiła p. premierowi ogólną sytuację warstw robotniczych.

Ustawa ubojowa przed ogłoszeniem

Warszawa, 1. 4. (Sin.) Ustawa o uboju rytualnym została w dniu wczorajszym przekazana do Prezydium Rady Ministrów i będzie ogłoszona w dniach najbliższych w „Dzienniku Ustaw”.

Komunikat P. U. K. U. w sprawie Tow. „Feniks”

Warszawa, 1. 4. PAT. Doszło do wiadomości ministerstwa skarbu, że niektórzy agenci ubezpieczeniowi w celach konkurencyjnych, wykorzystują wiadomości, jakie pojawiły się ostatnio w prasie na temat tow. ubezpieczeń „Phoenix”, wskutek czego w sposób bezprzekładny szkodzą idei ubezpieczeniowej w Polsce. W związku z powyższym, Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń komunikuje, że agenci, którzy dopuszczają się tego rodzaju czynów, narażają się na pozbawienie prawa wykonywania zawodu (skreślenie z rejestru).

Zarazem Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń podaje do wiadomości, że poczynił wszelkie niezbędne kroki dla zabezpieczenia interesów polskich posiadaczy polis towarzystwa „Phoenix”

Warszawa, 1. 4. (Sin.) W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Marszałka Piłsudskiego wygłosi przez Radjo przemówienie Pan Prezydent R. P.

Warszawa, 1. 4. (Sin.) W Minist. Skarbu toczą się w dalszym ciągu narady nad skutkami konferencji gospodarczej, która odbyła się w ubiegłym miesiącu.

Bombiarze łódzcy na ławie oskarżonych

Łódź, 1. 4. (G) Dziś rozpoczął się tu proces przeciwko 27 bombiarzom endeckim, oskarżonym o rzucanie petard w różnych miejscach Łodzi. Po odczytaniu aktu oskarżenia, obejmującego blisko 60 stron druku, przystąpiono do przesłuchania poszczególnych oskarżonych. Wszyscy oskarżeni są młodymi ludźmi, o nieprzekroczonym 30 roku życia. Charakterystycznym jest to, że większa część z nich nieślużyła przy wojsku. Oskarżenia podczas przesłuchania płaczą się w zeznaniach, dość często odwołują zeznania, zło-

żone w śledztwie, motywując to biciem i męczącym przesłuchiwaniami w nocy. Zwalają też winę jeden na drugiego, a postępowanie swoje motywują tem, że działali dla dobra państwa i że walczyli z wrogiem narodu polskiego, tj. z Żydami.

Szczególnie ważny jest moment, skąd oskarżeni otrzymywali materiały wybuchowe, ale tego od nich chwilowo dowiedzieć się nie można. Przesłuchiwanie oskarżonych trwa w dalszym ciągu.

Masowe aresztowania komunistów

Warszawa, 1. 4. (Sin.) Agencja „Iskra” donosi z różnych miast i miasteczek o aresztowaniach i rewizjach, dokonanych w lokalach stowarzyszeń pod zarzutem uprawiania agitacji komunistycznej. Jak widać z tych sprawozdań, pochodzących od władz bezpieczeństwa województw kieleckiego, łódzkiego, górnośląskiego, Warszawy, Zagł. Dąbrowskiego i województwa lubelskiego więzienia, które zostały częściowo opróżnione w związku z ostatnią amnestją, wracają do normalnego stanu liczebności więźniów.

W Częstochowie w wyniku przeprowadzonych rewizyj aresztowano 43 osoby, oraz zabezpieczono lokal towarzystwa oświatowego gdzie znaleziono nielegalną literaturę komunistyczną.

W Zawierciu przeprowadzono rewizję i opieczetowano lokal żydowskiego stow. „Kultura”, w Zagłębiu Dąbrowskiem aresztowano 60 osób. Również na Górnym Śląsku dokonano licznych aresztowań.

W Warszawie dokonano rewizji w lokalu sportowym „Maraton” przy ul. Bielańskiej, przeprowadzono rewizję w lokalu cechu cukierników i piekarzy, dokonano aresztowań wśród studentów Wyższej Szkoły Dziennikarskiej. Ogółem aresztowano w Warszawie 200 osób.

We Lwowie aresztowano 39 osób

Akcja aresztowań nie ustaje. Jednocześnie krążą pogłoski, że władze bezpieczeństwa noszą się z zamiarem rozszerzenia Berezki Kartuzkiej, względnie ustalenia nowego punktu dla obozu izolacyjnego we Wronkach względnie w Rawiczu.

Sąd Okręgowy w Krakowie
Wydział III
dnia 27 marca 1936
III Pr 42/36

Sąd Okręgowy Wydział III w Krakowie na podstawie niejawnego w dniu 27 marca 1933 po wysłuchaniu wniosku Prokuratora Sądu Okręgowego w Krakowie wydał następujące postanowienie:

1) Zatwierdza się po myśli §§ 489, 493 austr. proc. karn. zarządzoną i wykonaną przez Starostwo grodzkie w Krakowie dnia 24 marca 1936

Łódź, 1. 4. PAT. W czasie ostatniego strajku włóknarzy władze bezpieczeństwa zwróciły baczna uwagę na działalność elementów wyrotowych, które przeniknęwszy m. in. do związków zawodowych, wywierały wpływ na przebieg akcji strajkowej.

W toku obserwacji ujawniono siedzibę okręgowej „techniki” komunistycznej partii Polskiej, którą zlikwidowano, przy czem znaleziono tam maszynkę drukarską, zecerńnię, maszynę do pisania, powielacz, specjalną maszynę do woskówki z przygotowanymi do odbijania odczwami, matryce oraz gotowe do druku „układy” zecerckie z odczwami. Ponadto znaleziono rozliczenia partyjne i adresy techników dzielnicowych i t. p.

W związku z powyższym aresztowano 14 osób, u których znaleziono obfity materiał, ciążący w postaci odezw, okólników partyjnych, a zwłaszcza broszur z obrad 7-go kongresu Kominternu moskiewskiego.

Jednocześnie i na terenie całego województwa łódzkiego w związku ze wzmoczoną agitacją komunistyczną oraz przenikaniem komunistów do organizacji legalnych, wyrażających się w anarchizowaniu życia społecznego i podburzaniu mas do nieodpowiedzialnych wystąpień, władze bezpieczeństwa przystąpiły do likwidacji czynnych działaczy komunistycznych.

Ogółem na terenie województwa łódzkiego aresztowano ponad 60 osób. Przy wszystkich aresztowanych znaleziono obfity materiał obciążający. M. in. w Tomaszowie Maz. aresztowano 10 osób, w Zgierzu 5, w Pabjanicach 5, w Kaliszu 20, w Aleksandrowie 3, w Zdunskiej Woli 4 i t. d.

L. B. II 2/57/36 konfiskatę dodatku nadzwyczajnego czasopisma „Nowy Dziennik” z daty 24 marca 1936 r. „Niesłychana prowokacja krakowskiego brukowca” albowiem treść z tego dodatku zawiera znamiona występku z art. 170 K. 1

2) Zakazuje się dalszego rozszerzenia sławianej truści powyższego dodatku, a zakaz ma być ogłoszony w przepisanej formie w najbliższym numerze czasopisma „Nowy Dziennik” i w dzienniku urzędowym.

3) Cały nakład skonfiskowanego druku ma być zniszczony

KOSZULE 6.90

męskie popelinowe z 2 kołn.

JULIUSZ NACHT, Kraków Stradom 5

Po sesji Sejmu i Senatu

Kraków, 2 kwietnia.

Sesja ciał ustawodawczych została zakończona. Posłowie i senatorowie rozjechali się do domów, zaś w okresie bezsejmowym rząd będzie rządził na zasadzie otrzymanych pełnomocnictw, których ważność upływa z dniem 1 czerwca b. r.

Z porównania działalności dekretowej rządu w okresie bezsejmowym, tj. do 15 stycznia br. i działalności Sejmu i Senatu w czasie ich ostatniej sesji budżetowej wynika, że prace rządu cieszyły się większym zainteresowaniem społeczeństwa, niż prace ciał ustawodawczych. Gdyby nie sprawa uboju rytualnego, która całkowicie przesłoniła posłom i senatorom obraz smutnej rzeczywistości gospodarczej Polski — społeczeństwo nie okazywałoby zapewne żadnego zgoła zainteresowania dla przemówień panów posłów i senatorów. Ale członkowie obu Izb starali się sami o dostarczenie społeczeństwu odpowiednich podmiotów. Jakkolwiek nikt w kraju nie ludził się co do tego, że w warunkach obecnej rzeczywistości politycznej, spowodowanych przede wszystkim nową konstytucją i nową ordynacją wyborczą, wola rządu będzie równocześnie wolą posłów i senatorów, to jednak Sejm i Senat starały się walczyć o kredyt moralny u społeczeństwa, starały się zadokumentować, że — oczywiście w pewnych granicach — mogą się zdobyć na samodzielność myśli i działań. Te manifestacje samodzielności myśli i działań posłów i senatorów miały stanowić legitymację, uprawniającą ich do identyfikowania ich woli z wolą ludu.

Pierwsza po dokonanej zmianie Konstytucji i ordynacji wyborczej sesja Sejmu i Senatu przejdzie do historii niewątpliwie jak sesja... uboju rytualnego. Dzięki tej kwestii obrady Sejmu i Senatu odezwały się w społeczeństwie szerszym echem, niżby to należało oczekiwać z samej tylko oceny składu osobowego obu Izb. Wytoczenie tej sprawy na forum ciał ustawodawczych równało się też otwarciu słuz, powstrzymujących temperamenty nowych posłów i senatorów. W dyskusji nad kwestją uboju rytualnego mogły się uwewnętrznić różnice zdań w łonie tego wielkiego bloku współpracy z rządem, który nazywa Sejmem i Senatem. Nie mogły wystąpić na jaw przy ocenie celowości naszej polityki zagranicznej, naszej polityki wewnętrznej, polityki gospodarczej, skarbowej i społecznej. Wypchnięte z tych terenów różnice zdań zakumulowały się na prawie uboju rytualnego.

I jakkolwiek posłowie nie są obecnie moralnie obowiązani składać sprawozdań przed wyborcami z działalności swej na terenie sejmowym —

— to jednak każdy poseł pragnąłby „w terenie” wykazać się liczbą swych wystąpień krytycznych w Sejmie, liczbą swych zewnętrznych objawów niezadowolania, w mniemaniu, że w okresie biedy i niedostatku rację i posłuch u społeczeństwa mają tylko ci, którzy narzekają.

W tymczasem były sprawy naprawdę ważne do załatwienia. Kwestja deficytu budżetowego pozostała prawie nieknięta

na terenie sejmowym. W Senacie poruszył ją generalny referent budżetu p. senator Kozłowski, ale wystąpienie to przy porównaniu własnej działalności p. Kozłowskiego jako premiera w r. 1934 potraktowano słusznie jako manewr par excellence polityczny, a nie obiektywnie gospodarczy. P. Kozłowski niewątpliwie bardziej miał na oku wyrządzenie przykrości rządowi, niż przysłużenie się idei zrównoważenia budżetu państwowego.

Budżet wyszedł z dyskusji w obu Izbach prawie niezmienniony. Według preliminarza budżetowego, przedłożonego przez rząd na rok 1936/37 gospodarka skarbowa w tym czasokresie winna przynieść nadwyżkę w wysokości 50.000 zł. Według zaś uchwalonej przez ciała ustawodawcze ustawy skarbowej, ogłoszonej już w najnowszym Dzienniku Ustaw, budżet na ten okres ma przynieść nadwyżkę w wysokości 85.423 zł. Sejm i Senat okazały się przecież wspaniałomyślnie dla życia gospodarczego „podwyższając” nadwyżkę skarbową o przeszło 35000 zł!...

Równocześnie „Wiadomości Statystyczne” publikują zamknięcia rachunków państwa za okres 11 miesięcy budżetowych tj. od 1 kwietnia 1935 do 28 lutego 1936. Okres ten zamknięcia się niedoborem w wysokości 247.647 tys. zł. Gdyby nawet marzec przyniósł tylko mały deficyt, jak luty, tj. około 7 milionów zł, — to i tak cały rok budżetowy 1935/36 zamknięcie się deficytem w kwocie 254 mil. zł czyli dokładnie o 100 mil. zł większym, aniżeli

przewidywał przedłożony w ubiegłym roku przez rząd p. Kozłowskiego preliminarz budżetowy, o którym podówczas p. minister Zawadzki mówił, że jest sporządzony z zachowaniem maksimum ostrożności. Według tego preliminarza rok skarbowy 1935/36 miał przynieść deficyt w kwocie 152 mil. zł. Rzeczywistość pozwoliła sobie na korekturę tych „najostrożniejszych” obliczeń i do tej sumy deficytu dodała jeszcze 102 mil. zł.

Ustawa skarbowa na rok 1936/37 zamyka się wprowadzając nadwyżkę w kwocie ponad 85000 zł jednak Izby ustawodawcze przyjęły jak wiadomo, ustawy o zaciągnięciu przez Poczcie kredytu w wysokości 20 mil. i przez Kolej w wysokości 70 mil. zł na cele inwestycyjne, które jednak winny być normalnie pokryte z budżetu obu tych przedsiębiorstw. W ten sposób rząd za pośrednictwem obu tych przedsiębiorstw zaciągnie na rynku wewnętrznym pożyczkę w łącznej wysokości 90 mil. zł.

Ostatecznie byłoby z tem pół biedy. Niech by było tylko 90 mil. zł faktycznego deficytu! Byłby to i tak najmniejszy ze wszystkich deficytów na przestrzeni sześciu lat. Ale obawiamy się, że, niestety, i w nadchodzącym roku budżetowym „rzeczywista rzeczywistość” obliczenia te — skoryguje, dodając do nich jakieś nowe miliony.

Ile tych milionów będzie, tego, oczywiście, nie da się w tej chwili przewidzieć.

J. D.

WIELKANOC W AUSTRII

POCIĄG POPULARNY DO WIEDNIA OD 9 — 15 KWIETNIA 1936 r.

WIEDŃ — SEMMERING — MARIAZEL — SALZBURG — SALZKAMERGUT

AUTOCARAMI PRZEZ ALPY

CENA OD ZŁ. 75.—

Zgłoszenia:

P. B. P. „FRANCOPOL” KRAKÓW, św. JANA 1, tel. 168-68

„Stąd już nigdzie nie wyruszymy”

Szalom Asz o swych przeżyciach w Palestynie

Jerozolima, ŻAT. Na przyjęciu wydanem przez Agencję Żydowską na cześć Szaloma Asza znakomity pisarz wygłosił dłuższe przemówienie, w którym omówił procesy asymilacyjne wśród Żydów żyjących w małych państewkach powstałych po wojnie. Mówca sądził, iż Żydzi raczej powinni się asymilować z Żydami, toteż przemawia teraz po hebrajsku, gdyż kraj ten i jiszuw żydowski nie jest do po myślenia bez języka hebrajskiego. Najsilniejsze wrażenie wywarł na Aszu w Palestynie powszechny pęd do życia. Wszystko w tym kraju, nawet trawa i drzewa, każdy dom i każde dziecko, wszystko zajmuje tu pozycję i pragnie utrzymać się przy życiu. Jest to nowy „Kidusz ha' Szem” naszego pokolenia, „Kidusz ha' Szem” odrodzenia.

Silne wrażenie wywarł na Aszu drobny epizod na okolicie, na którym przybył do Palestyny. Wśród pasażerów znalazła się 17-letnia

dziewczyna żydowska z Niemiec, która zamiast walizy miała wojskowy plecak niemiecki. Z tym plecakiem wyruszył na wojnę ojciec dziewczyny, który nie wrócił już do rodziny, plecak ten wraz z krzyżem zasługi należał do relikwii rodzinnych. Jadąc do Palestyny, dziewczyna zabrała z sobą plecak. Gdy Asz po kilku dniach bawił w Giweat-Brener, zauważył on w kącie stos waliz, wśród nich ów plecak. Wtem jeden z młodzieńców podszedł do plecaka i chciał odciać rzemyk, potrzebny mu do buta. Asz odezwał się: „Poco masz psuć rzecz, która ci się jeszcze może przydać?” Na to młodzieniec odpowiedział: „Nam to nie jest potrzebne. Z tej ostatniej stacji nigdzie już nie wyruszymy”. Obecnie — zakończył Asz — powtarzam to samo: Palestyna jest ostatnią stacją narodu żydowskiego i z tego kraju nigdzie już nie ruszymy.

Palestyna jako brytyjska baza wojskowa

Dokoła rokowań z Egiptem

Jerozolima, Ż.A.T. „Al Liwa” donosi, że podróż Wysokiego Komisarza na południe Palestyny, do Egiptu i na półwysep Synaj pozostawały w związku z umocnieniem Akaby oraz budową kanału Gaza-Akaba lub linii kolejowej na tymże odcinku. Fortyfikacja Akaby jeszcze nie została ukończona, aczkolwiek roboty prowadzone są w szybkim tempie. Jeśli przedstawicielom brytyjskim, którzy prowadzą rokowania z Egiptem, uda się rozwiązać kwestję militarną, można będzie też z łatwością osiągnąć porozumienie w innych sprawach. Kwestja wojskowa między Egiptem a Anglią ma być załat-

wiona kosztem Palestyny i Transjordanii, gdzie wojska brytyjskie rozbudowują swoją bazę.

Kair, Ż.A.T. W związku z ostatnią wizytą Wysokiego Komisarza Palestyny w Egipcie pismo tutejsze „Al Balag” domaga się, aby rząd egipski odkupił od Anglii część linii kolejowej, która przecina pustynię synajską. Żądanie to w swoim czasie już wysunięto, lecz rząd egipski twierdził, że nie ma potrzebnych funduszy. Obecnie pismo ponawia żądanie, wskazując na strategiczną doniosłość tej linii kolejowej dla Egiptu.

V. Ribbentrop wręczył min. Edenowi nowe propozycje Hitlera

Londyn, 1. 4. PAT. Dziś zrana ambasador Ribbentrop wręczył min. Edenowi memorandum rządu Rzeszy niemieckiej. Rozmowa przedstawiciela Niemiec z ministrem brytyjskim trwała około godziny i zakończyła się o godz. 11.55. Edenowi towarzyszył w tej rozmowie lord Halifax, zaś ze strony niemieckiej towarzyszyli amb. von Ribbentropowi

radca Dickhof i dr Thornen. Po naradzie ministrów brytyjscy udali się do premiera Baldwina, gdzie natychmiast rozpoczęły się narady gabinetu brytyjskiego.

O godz. 19 min. 30 memorandum niemieckie będzie ogłoszone urzędowo jednocześnie w Londynie i w Berlinie.

Co zawiera memoriał niemiecki?

Berlin, 1. 4. PAT. Z kół miarodajnych podają następujące streszczenie noty niemieckiej, wręconej dziś przez amb. Ribbentropa min. Edenowi.

Zasadniczą ośnowę niemieckiego planu pokojowego stanowi 17 następujących punktów:

1) Równouprawnienie wszystkich państw, biorących udział w projektowanych układach.
2) Ograniczenie do 4 miesięcy czasokresu pierwszego etapu rokowań o podpisanie paktu o nieagresji.

3) Niepowiększenie w tym okresie stanu sił zbrojnych Niemiec w Nadrenji przy jednakowym zachowaniu się pod tym względem ze strony Francji i Belgii.

Punkty od 4 do 7 przewidują: Utworzenie komisji, złożonej z przedstawicieli W. Brytanji, Włoch i neutralnego państwa dla gwarantowania zarządzeń, przewidzianych w pkt. 3-im, przedstawicielstwo Francji, Belgii i Niemiec w tej komisji, uprawnienie komisji gwarancyjnej do stwierdzenia ewentualnych zmian w stanie sił zbrojnych za pośrednictwem attachés wojskowych W. Brytanji i Włoch, zobowiązanie Niemiec, Francji i Belgii do całkowitego uwzględnienia ewentualnych zarzutów, — rząd Rzeszy niemieckiej jest gotów na zasadzie całkowitej wzajemności do wszelkich ograniczeń wojskowych na zachodniej granicy Niemiec.

Punkty od 8 do 10 zawierają propozycje odbycia wspólnej narady Niemiec, Francji, Belgii i państw gwarancyjnych, tj. W. Brytanji i Włoch najdalej po wyborach francuskich pod kierunkiem rządu brytyjskiego dla zawarcia paktu o nieagresji na lat 25 pomiędzy Francją i Belgią z jednej strony, a Niemcami z drugiej strony, — jednocześnie Niemcy zgadzają się na to, aby W. Brytanja i Włochy podpisały ten pakt w charakterze gwarantów, Niemcy jednocześnie wyrażają gotowość do przyjęcia na siebie zobowiązań o wzajemnej pomocy wojskowej, o ile stosowne zarządzenia na rzecz bezpieczeństwa będą ustanowione.

Punkt 11-ty przewiduje zawarcie paktu lotniczego.

Punkt 12-ty przewiduje udział Holandji, gdyby to było pożądane, w projektowanym pakcie bezpieczeństwa dla Europy zachodniej.

Punkt 13-ty i 14-ty ustanawiają zobowiązania Francji i Niemiec co do usunięcia zarówno z wychowania młodzieży jak i z wydawnictw publicznych wszystkiego, co mogłoby jątrzyć stosunki pomiędzy obu narodami. Punkty te przewidują też zawarcie umowy o utworzeniu komisji mieszanej w siedzibie Ligi Narodów dla rozważania skarg rządów obu państw, a wreszcie ratyfikację stosownych umów przez głosowanie powszechne w obu państwach.

Punkt 15-ty zawiera oświadczenie gotowości Niemiec do bezpośrednich rokowań o punkty nieagresji z sąsiadami na granicach północno-wschodniej i południowo-wschodniej.

Punkt 16-ty mówi o gotowości Niemiec do powrotu do Ligi Narodów natychmiast lub też po zawarciu wspomnianych paktów w oczekiwaniu na deklarację o równouprawnieniu co do kolonii i o oddzieleniu w pewnym terminie paktu Ligi Narodów od traktatu wersalskiego.

Punkt 17-ty przewiduje utworzenie międzynarodowego trybunału rozjemczego jako właściwego dla zagadnień, wynikających z całości kształtu umów.

W trzecim ustępie noty rząd Rzeszy niemieckiej proponuje, aby po zawarciu europejskie-

go paktu bezpieczeństwa podjąć próbę powstrzymania wyścigu zbrojeń przez zarządzenia konkretne, mianowicie przez zwołanie konferencji o określonym ściśle zakresie. Jako zadanie konkretne tych konferencji rząd niemiecki wymienia: a) ustalenie zakazu używania

Rozwiązanie „Jungdeutsche Partei”

Warszawa, 1. 4. (Sin). Władze administracyjne rozwiązały organizację młodzieży niemieckiej pod nazwą „Jungdeutsche Partei”, która posiada swoje oddziały w wielu miastach Wiel-

kopolski i Pomorza. Stwierdzono bowiem niedozwoloną agitację i kontakt z Rzeszą niemiecką.

Wzrost propagandy komunistycznej w Hiszpanji

Madryt, 1. 4. PAT. Donoszą o wielkim rozwoju propagandy komunistycznej w Hisz-

Wywody końcowe w procesie sosnowieckim

Sosnowiec, 1. 4. (K). Po jednodzielnym przerwaniu na początku rozprawy dzisiejszej wysłuchał opinii biegłego grafologa Araszkiewicza, dotyczącej charakteru pisma pamiętników dzie- ci Grzeszolskiego. Ekspertyza prof. Araszkiewicza obaliła twierdzenie oskarżonego, że część pamiętników została pisana ręką Bugajów. Biegły stwierdził, że pismo pochodzi z jednej i tej samej ręki. Nastąpiły wywody końcowe.

TANI TYDZIEŃ RĘKAWICZEK!

Imitacja duńskich wciągane 0.75
Krótkie ze zdobnym manszetem 1.-
Czarne do zaroby 1.-
Ręcznie przeszywane 1.80

WIELKI WYBÓR RĘKAWICZEK SKORZANYCH

H. LICHTIG

SZESKA 21
GRODZKA 71
FLORJAŃSKA 21

panji. Partja komunistyczna ma liczyć obecnie 50 tys. czynnych członków. Organ partji „Mundo Obrero” opublikował program na wołujący do zorganizowania „rewolucyjnego

frontu robotniczo-chłopskiego” w myśl wskazówek Dymitrowa i rezolucji 7-go kongresu Kominternu. Aktywność komunistów wywołuje w hiszpańskich kołach politycznych wielkie zaniepokojenie.

Niesamowita gra z życiem Hauptmanna Na 5 minut przed egzekucją — odroczenie 48-godzinne

Londyn, 1. 4. (R). Trybunał do spraw ulaskawień w ostatniej chwili przed terminem egzekucji odroczył wykonanie wyroku śmierci na osobie Hauptmanna na dalsze 48 godzin. Odroczenie to pozostaje w związku z aresztowaniem b. adwokata Wendela, co do którego istnieje podejrzenie, że był właściwym mordercą dziecka Lindbergha i który miał poczynić w tym sensie zeznania. Odroczenie egzekucji Hauptmanna nastąpiło w celu przesłuchania Wendela i zbadania jego odcisków palców.

Dyrektor więzienia w Trenton Kimberling oświadczył dziennikarzom, że egzekucja została odłożona ze względu na nowe okoliczności, które zaszły w sprawie Hauptmanna i które trybunał pragnie zbadać. Dyrektor odmówił odpowiedzi, czy egzekucja zostanie wykonana w czwartek wieczorem, twierdząc, że obecnie nie w tej sprawie powiedzieć nie może.

Gubernator Hoffmann oświadczył, że decyzja odraczająca egzekucję nastąpiła bez jego wiedzy. Decyzja zapadła w chwili, gdy wszystkie legalne możliwości uratowania Hauptmanna zostały wyczerpane.

Gubernator Hoffmann odroczył na dni 30 egzekucję gangstera z Filadelfji Karola Zieda, który miał być stracony wczoraj wieczorem jednocześnie z Hauptmannem.

Trenton, 1. 4. PAT. O odroczeniu w ostatniej chwili egzekucji Hauptmanna komunikują następujące szczegóły: Z chwilą gdy decyzja ta zapadła, przed więzieniem zebrali się olbrzymie tłumy, wiwatujące na cześć Hauptmanna i usiłujące przerwać kordon policyjny, otacza-

jący więzienie. Na 5 minut przed terminem egzekucji przewodniczący trybunału telefonicznie polecił dyrektorowi więzienia wstrzymanie wykonania wyroku śmierci, podczas gdy Hauptmann w towarzystwie duchownego wychodził już na korytarz z celi. Obrońca Hauptmanna oświadczył, że Hauptmann nadal utrzymuje, że jest niewinny i wyraża nadzieję na swe definitywne ulaskawienie. Żona Hauptmanna na wieść o odroczeniu egzekucji dostała ataku nerwowego. W każdym razie liczy, że przed czwartkiem zdola jeszcze męża zobaczyć.

Trybunał obradował przez całą noc, przy czym nie powziął decyzji w sprawie Wendela. Gdyby Wendela postawiono w stan oskarżenia, dalsze odroczenie egzekucji Hauptmanna uchodziłoby za pewne.

Wczoraj w nocy Hauptmann wystosował długi list do gubernatora Hoffmanna, w którym raz jeszcze prosi o łaskę, powołując się na żonę i dzieci oraz zapewniając, że niema nic wspólnego z zabójstwem dziecka Lindbergha. Hauptmann raz jeszcze wskazuje na podejrzaną rolę dr. Coudona, która, jego zdaniem, nie została dostatecznie wyjaśniona.

Trenton, 1. 4. PAT. Trybunał, badający zeznania b. adwokata Wendela, przerwał obrady po przeszło 12-godzinnym posiedzeniu. Przy końcu posiedzenia prokurator oświadczył, że dochodzenie w tej sprawie nie zostało zakończone. Trybunał zbierze się dziś ponownie celem kontynuowania śledztwa.

כשר של פדה כשר של פדה
ORYGINALNE WINA GRONOWE
węgierskie i palestyńskie oraz luksusową **śliwownicę** Grossbarda z Łącka po cenach wyjątkowo niskich poleca na święta
VIN-MONOPOLE, Kraków, św. Marka 20
Telefon Nr. 173-76
Przyjmujemy telef. zamówienia z dostawą do domu

Przegląd prasy

Odwrót sen. Fudakowskiego

Po głośnym wystąpieniu sen. Fudakowskiego w Senacie w obronie Stronnictwa Narodowego, a przeciw traktowaniu „narodowców” narówni z komunistami, przytoczyliśmy głos „Gazety Polskiej”, w ostry sposób atakujący sen. Fudakowskiego za jego przemówienie. Obecnie „Gazeta Polska” przynosi odpowiedź sen. Fudakowskiego, który usiłuje się z całej sprawy wywinąć, twierdząc, że krytyka jego nie odnosiła się do członków rządu, lecz do administracji, której funkcjonariusze są w oczach społeczeństwa władzą, jak również do niektórych członków Sejmu i Senatu, jako organów władzy ustawodawczej i kontroli. „Gazeta Polska” przygważdża odwrót sen. Fudakowskiego, pisząc:

Gdy senator z trybuny mówi o „tych, którzy władzę sprawują” i nie precyzuje ściślej — może mieć na myśli tylko Rząd; zaś w omawianym wypadku po mowach premiera i ministra spraw wewnętrznych — do których senator Fudakowski niedwuznacznie nawiązywał — nikt, jako żywo, nie miał najmniejszej wątpliwości. Znalazło to zresztą swój wyraz w sposobie publikacji mowy p. senatora przez prasę. Niech więc p. senator nie traktuje nas, jak dzieci i niech sam nie robi z siebie milusińskiego, bo już wszyscy jesteśmy na to trochę zanadto łysi.

W dalszym ciągu swych wywodów autor odpowiedzi podtrzymuje niektóre swoje twierdzenia. Wciąż mianowicie walczy z rzekomym utożsamianiem „kierunku narodowego z komunizmem”. I znowu, niestety, nie cytując. Nie dlatego, że, jak twierdzi, cytaty są rzeczą zbędną — ale dlatego, jak my twierdzimy, że nie potrafi takich cytat wynaleźć. Nikt bowiem nie utożsamiał komunizmu z ideą narodową. Nie było utożsamiania, lecz zestawiania; i nie idei tylko działań przeciwko bezpieczeństwu i ładowi prawnemu. Niestety bowiem, taka jest wynowa rzeczywistości, której p. senator Fudakowski nie zaprzeczy. I z punktu widzenia interesu narodowego polskiego daleko smutniejsze są anarchiczne działania organizacji występujących pod etykietą narodową, niż działania agentury obcej.

Krakowskie horoskopy polityczne

W „Czasie” czytamy pod powyższym tytułem:

Okres ostatnich dni spowodował poważne, a na niektórych terenach radykalne przesunięcia w strukturze politycznej na terenie Krakowa i sąsiadującego doń regionu. Jednym z symptomów tego zjawiska jest rejterada członków Związku Zawodowców, organizacji, uchodzącej za prorządową i wstępowanie jej członków do klasowych związków socjalistycznych. Również na niektórych odcinkach zauważono żywe sympatie pracowników w stosunku do stowarzyszeń o charakterze nacjonalistycznym tym przejawom w chwili obecnej po rozwiązaniu BBWR, nie nie zostało w terenie przeciwstawione, gdyż Związek Inicjatywy społecznej i Gospodarczej działał tylko w obrębie m. Krakowa i nie wyszedł jeszcze zresztą ze stadium organizacyjnego.

Toteż żywe zainteresowanie i komentarze wywołało posiedzenie, jakie odbyło się wczoraj w urzędzie wojewódzkim przy udziale posłów i senatorów krakowskich.

Jak słysząc, wojewoda Świątalski udzielił naprzód wyczerpujących wyjaśnień odnośnie tragicznych wydarzeń w Krakowie. Wypomniane wyjaśnienia były niejako uzupełnieniem odpowiedzi ministra Raczkiewicza na interpelację w Sejmie. Na sobotę natomiast zwołana zostanie prawdopodobnie konferencja parlamentarna grupy regionalnej na porządku dziennym, której znaleźć się ma sprawa zawiązania nowej organizacji, która by dała możliwość oparcia się w terenie posłom i senatorom i znalezienia dzięki niej szerszego kontaktu ze społeczeństwem.

Wybory niemieckie à la minute

Obrazki, wrażenia, impresje

(Specjalna korespondencja „Now. Dziennika”)

Berlin, w marcu.

UWERTURA

Od samego rana wszystkie rozgłośnie radiowe nadają w kilkunastu minutowych odstępach rozgłaszane przez tysiące głośników na wszystkich rogach ulic, kategoryczny apel-imperatyw: „Musisz oddać głos swój za Führerem!” Warkot bębnow, odgłos maszerujących oddziałów i mocne tony wojskowych marszów. A słońce wiosenne, łagodne słońce zalewa swymi promieniami bruki wielkiego miasta...

LOKALE WYBORCZE NA STACJACH PODMIEJSKICH

We Francji, Anglii i w każdym innym państwie tysiące ludzi zapominałoby o wyborach w dniu tak pogodnym i wyjechałoby gdzieś za miasto. Berlińczycy coprawda też jadą, ale nawet taki wyjazd nie przeszkadza w oddaniu głosu. Na każdej bowiem podmiejskiej stacji kolejowej zainstalowany został lokal wyborczy, a przed każdą kasą biletową olbrzymi afisz przypomina podróżnym: „Zanim wsiadasz do wagonu, wstąp do lokalu wyborczego!”

ZAOSZCZĘDZIĆ WYBORCOM TRUDU!

Hitler widocznie chciał zaoszczędzić wyborcom niepotrzebnej fadygi. Co kilka kroków, — lokal wyborczy. W sklepach, w kawiarniach, w szkołach, w zaimprovizowanych barach, wszędzie można spełnić swój „obowiązek”. W dodatku, specjalnie wprowadzone oznaki dla tych, którzy już głosowali robią swoje. Ten, który nie posiadałby odznaki z brązu w kłapie swego surduta, bałby się poprostu wyjść na ulicę.

NIE BYŁO ENTUZJAZMU, BYŁA — ORGANIZACJA

Nie było entuzjazmu, była tylko — organizacja. Propaganda zrobiła swoje. Radio dopełniło reszty. Ludzie bali się poprostu być obojętni. Jakby na rozkaz brunatne formacje, rozmieszczone po wszystkich ulicach, co parę minut wznosiły okrzyki na cześć Führera, poczem intonowano pieśni narodowe. Białda temu, kto nie przystanął i kto nie śpiewał razem z wszystkimi. Naturalnie, że w cień usunięte zostały „Deutschland, Deutschland über alles”, „Horst Wessel-Lied” i inne „prze starzałe” hymny. Na pierwszy plan wysunęła się „najaktualniejsza” obecnie pieśń „Die Wacht am Rhein”.

TEROR CZUĆ BYŁO W POWIETRZU

Hitlerowi w tej właśnie chwili chodziło o to, by sukces jego doszedł do granic wprost nieoczekiwanych. Udało się to, bo terór leżał poprostu w powietrzu. Każdy czuł, że spaść może na niego ciężka łapa bezwzględnej hitlerowskiej „sprawiedliwości”. Stąd ten niezwykły „zapał”. Ludzie często z przekleństwem na ustach stawiali do urny i „dziękowali” Führerowi.

URODZIŁA BLIŹNIĘTA I POSZŁA GŁOSOWAĆ

Radio naturalnie zachęcało bezustannie, cytując wciąż nowe przykłady bezgranicznej

„miłości” Niemców do swego wodza, przykład samozaparcia się i typowo wyborczego bohaterstwa. Wymieniano nazwiska wszystkich, którzy choć przekroczyli już wiek 100 lat, jednak wyczekiwali swej kolejki w wyborczym lokalu. A o „wyczynie” niejakej p. Pasche, mieszkanki Berlina, opowiadał speaker berlińskiego radja całe cuda. P. Pasche bowiem — tak zapewniał speaker — dnia 29 marca, a zatem w dniu wyborów, o godz. 8.15

Święta wielkanocne i week-endy

spędzisz tanio i wygodnie

w „PALACE” Zakopane

Najwytworniejszy, nowoczesny hotel-pensjonat, 50 pokoi słonecznych z balkonami i pięknym widokiem na góry. Apartamenty z łazienkami. **Bezkonykurencyjnie** wykwintna kuchnia francuska. Ceny już od zł 8 —, hotelowo od zł. 3 — 8321kr

rano urodziła synka, a o godz. 8.40 urodziła córeczkę. Po przysporzeniu narodowi niemieckiemu bliźniaków w ciągu 25 minut, ta sama p. Pasche o godz. 10.20 rano, a więc zaledwie 100 minut po porodzie, przybyła do lokalu wyborczego, by złożyć do rąk komisarza hitlerowskiego swe wyrazy podziękii dla Führera przez oddanie głosu na niego...

STULETNIA „AGITATORKA” PRZED MIKROFONEM

Propaganda dochodziła do granic wprost paradoksalnych. W pewnym momencie ogłoszono, że stuletnia staruszka przemówi przez radjo do wyborców. Lecz kiedy ta Bogu ducha winna „agitatorka” stanęła przed mikrofonem, nie zdawała sobie sprawy z tego, co ma uczynić, nie zrozumiała pytań, jakie jej speaker postawił i odpowiadała na nie z wahaniem, niepewnie, niezdecydowanie.

Speaker jednak nie dawał za wygraną i chciał koniecznie wydostać od tej biedaczki jakieś „imponujące” wyznanie wiary. Wciąż mu się to jednak nie udawało. Wtedy speaker wyjaśnił, że powinna oświadczyć, iż dzisiaj w Niemczech wszystko idzie lepszym trybem, aniżeli dawniej.

A stuletnia staruszka ochryplym głosem: — Tak jest. Święta prawda. Wszystko się dzisiaj w Niemczech zmieniło...

Zbyt wielkiej pociechy z tej „agitacji” nie było...

BEZ OZNAKI W KŁAPIE

W wieczornych godzinach ulice Berlina pełne były ludzi, którzy ostentacyjnie demonstrowali klapy surdutów, gdzie widniała oznaka wyborcza. Tylko tu i ówdzie przesuwali się jak cień zgarbiony, o pochylonej twarzy, nieśmiały człowieczek. Bez odświętnej odznaki. Czy to renegat jakiś? Czy też bohater, który wbrew wszystkiemu i wbrew wszystkim nie chce głosować i nie boi się konsekwencji?

Nie! To pozbawiony głosu syn „niższej” żydowskiej rasy...

Rozpowszechniajcie „Nowy Dziennik”

O charakterze nowej organizacji i ustosunkowaniu się jej do Związku inicjatywy Społecznej i Gospodarczej byłoby pisać przedwcześnie. Wydaje się jednak, że nie będzie ona szukała w żadnym razie podstawy w ZZZ, które w chwili obecnej są antypodą zwartości i pracy twórczej. Próby ZZZ. przez hasło udziału w demonstracyjnym strajku generalnym itp. nie dały oczekiwanego oddźwięku i są przyjmowane nawet w kołach P. P. S. z wyciekającym sceptycyzmem. Wreszcie zaznaczyć należy, że ostatnio na naszym terenie

kursuje szereg pogłosek o przesunięciach i zmianach personalnych. Jeżeli jednak chodzi o zdanie kół zazwyczaj dobrze poinformowanych, to zaprzeczają one kategorycznie, by wersje te były prawdziwe. Natomiast wiadomość o awansie komendanta P. P. w Krakowie Reszczyńskiego na stanowisko zastępcy komendanta wojewódzkiego w Kielcach ma — jak słysząc — pewne uzasadnienie. Pozostaje to jednak w związku z otrzymaniem przez komendanta Reszczyńskiego stopnia podinspektora — o czym swego czasu pisaaliśmy,

Nie należy się łudzić nadzieją...

Rozmowy locarneńskie dopiero za 4—5 tygodni. — Myśl wysłania policji międzynarodowej na niemieckie terytorium zaniechana. — Anglia nie zraża się. — Porozumienie sztabów generalnych jest fikcją. — Ribbentrop „udaje naiwnego”. — Niemcy już fortyfikują.

Londyn, w marcu.

C. F.) Wszystko zależy od odpowiedzi niemieckiej, którą Hitler da po wyborach. Taki był ogólny ton prasy europejskiej, pod tym aspektem ułożony miał być program obrad sygnatariuszy locarneńskich, oraz rozmowy między angielskim a francuskim sztabem generalnym. Należy jednak zdać sobie jasno sprawę, że ani odpowiedź niemiecka nie da realnych podstaw do stworzenia faktycznego stanu bezpieczeństwa w Europie, ani też Anglia nie jest przejęta szczerą myślą pokojową. Anglia dbać będzie przedewszystkiem o to, aby się Niemcy nie zainstalowały na Morzu Północnym i przy Kanale Lamanche w sposób, któryby mógł Wielkiej Brytanii zagrażać. Cała reszta jest Anglii w gruncie rzeczy serdecznie obojętna. Czy nastąpią fortyfikacje w strefie zdemilitaryzowanej, czy też nie, czy Hitler knuje zabórce plany wobec Europy centralnej i wschodniej czy nie, Anglia tem wszystkiem zbytnio się nie przejmując.

Przeciwnie, coraz bardziej okazuje, że Anglia właściwie wiernie trwa przy taktyce ustępliwości wobec niemieckich sugestii. W sferach Whitehallu krążą uporczywie słuchy, że jest mało prawdopodobne, aby rozmowy między mocarstwami locarneńskimi mogły być na nowo zapoczątkowane przed upływem 4 do 5-ciu tygodni. W związku z tem, koła dobrze poinformowane przypisują powyższy fakt inicjatywie Ribbentropa, który podczas ostatniej swej rozmowy z Edenem, miał m. innemi wyrazić życzenie, by rozmowy między sygnatariuszami paktu locarneńskiego — jeśli wogóle się odbyły — nie odbyły się przed wyborami francuskimi, które jak wiadomo rozpisanie są na 26 kwietnia.

Alc i w Anglii samej, jakkolwiek z różnych stron się daje wyraz nadziei, że propozycje niemieckie zawierać będą „elementy konstruktywne” i umożliwią negocjacje i wymiany zdań między zainteresowanymi mocarstwami — w Anglii samej też w rzeczy samej nikt szczerze nie oddaje się iluzjom. Znamiennym pod tym względem jest pesymistyczny głos „Timesów”, który określa sytuację za omal beznadziejną. „Wydaje się — pisze Times — że myśl wysłania oddziałów międzynarodowej policji na terytorium niemieckie, została zaniechana. Ribbentrop podkreślił, że na żadne koncesje ze strony Rzeszy liczyć nie należy, nie można liczyć nawet na możliwość wstrzymania się od fortyfikowania strefy nadreńskiej”.

Ten reprezentatywny organ City londyńskiej z zalem zauważa, że gdyby Niemcy przynajmniej zgodzili się na zaniechanie fortyfikacji okupowanej strefy reńskiej, to mogłoby się mówić o pewnym dowodzie dobrej woli z ich strony. „Ale — kończy „Times” — p. Ribbentrop nie pozostawia żadnej nadziei co do możliwości zaakceptowania przez Rzeszę propozycji, zawartych w angielskiej Białej Księdze, ani — prawdę mówiąc — żadnych innych sugestii”.

Anglia jednak mimo wszystko nie zraża się do Niemiec. Wbrew ostatnim wywodom Edena w Izbie Gmin okazuje się, że także porozumienie sztabów generalnych nie jest niczem więcej jak fikcją. Oto odsłania nam „Evening Standard” dalsze kulisy akcji Ribbentropa w Londynie. W rozmowie z Edenem w Foreign Office, oświadczył Ribbentrop angielskiemu ministrowi spraw zagranicznych, że rozmowy między sztabami generalnymi francuskim, belgijskim i angielskim mogłyby wywołać w Berlinie pewne „trudności”. Na to Eden udzielił „uspokajającej” odpowiedzi Ribbentropowi, wyjaśniając, że w myśl paragrafu 3. propozycji londyńskich, rozmowy między sztabami generalnymi muszą mieć miejsce. Jednakowoż te rozmowy ograniczą się do dyskusji, co do warunków technicznych, w jakich wzajemne zobowiązania państw locarneńskich mogłyby znaleźć zastosowanie, na wypadek niesprowokowanej agresji.



Jestem zawsze punktualny
nie spóźniam się ani nie przychodzę wcześniej do codziennych zajęć, dzięki precyzyjnemu, antymagnetycznemu zegarkowi szwajcarskiemu

RECORD
GENEVA

Pytania Flandina i odpowiedź Lloyda George'a

Kraków, 2 kwietnia.

GOEBBELS BYŁ NIESPOKOJNY

(K) Opowiadają sobie, że w przededniu wyborów Goebbels był bardzo niespokojny. Wiedział dobrze, że wybory wypadną świetnie, że komedję wyborczą zaaranżowano doskonale, że żadne niespodzianki są niemożliwe, a jednak bał się, że do urn wyborczych stanie — 110 procent wyborców. Jest to dowcip, jakżeż jednak charakterystyczny! Obawa zresztą nie była tak bardzo płonna, bo nadmiar wyborców przy urnach wyborczych łatwo mógł się stać rzeczywistością, gdyby Goebbels i tego nie przewidział. W okoliczności, że za rządem głosowała nie już większość wyborców, lecz blisko 99 procent widzieć można coś anormalnego. Normalnie bowiem biorąc, każdy inny rząd zadowoliliby się znacznie mniejszym zwycięstwem, a tego rodzaju triumfy miały dotychczas miejsce tylko na Bałkanie. Jeśli więc aranżerom tej komedji chodziło przedewszystkiem o efekt i wrażenie poza granicami Niemiec, można się było od władarzy Trzeciej Rzeszy spodziewać tyle mądrości, że „wybory” tak przeprowadzą, by powiększyć znacznie ilość głosów nieważnych. Goebbels mocno przeholował i dlatego efekt stracił na sile. Zrozumiała też jest rzecz, że taka „Frankfurterka” okazała tyle jeszcze smaku, że nie uderzyła w wielki dzwon triumfu. Spłaciła dług czolobitności, wyśpiewała swój pieśń na cześć wodza, ale wtorkowy swój artykuł wstępny poświęciła polemice z francuskim ministrem spraw zagranicznych Flandinem.

DWA PYTANIA ZASADNICZE I KILKA KONKRETNYCH.

Bo Flandin, zanim jeszcze we Francji znałby były rezultaty wyborów niemieckich, wygłosił w swym okręgu wyborczym Vezelay mowę, w której zgóry przyjął, że Hitler odniesie niesłychane zwycięstwo przy wyborach i dlatego wolał z nim pomówić na temat polityki międzynarodowej. Flandin nie chce bujać po obłokach i z wrodzonym każdemu Francuzowi zmysłem dla rzeczywistości postawił dwa pytania zasadnicze i szereg pytań konkretnych. Gdy Trzecia Rzesza objęła znowu w posiadanie Zagłębie Sa-

ary, wygłosił Hitler w Saarbrücken pamiętną mowę, w której oświadczył, że odtąd nie istnieją już żadne kwestje sporne między Francją a Niemcami, i że Niemcy wiernie spełniać będą swe dobrowolnie na siebie przyjęte zobowiązania międzynarodowe. W rok potem złamały Niemcy pakt locarneński, do których, jak to Eden wspominał w swej mowie, na życzenie Niemiec wciągnięto ustęp o strefie zdemilitaryzowanej. Teraz Niemcy ofiarują światu nowe traktaty. Jaką wartość mają jednak te nowe traktaty, jeśli Niemcy uzurpują sobie prawo w imię „wiecznej moralności i prawa narodu niemieckiego do życia” — łamać wszelkie traktaty? Niemcy są stroną sporną, ale uzurpują dla siebie rolę suwerennego sędziego. Czy więc Niemcy, gdyby nawet Francja przyjęła propozycje Hitlera, chcą uznać niezależnego i bezpartyjnego sędziego i jego decyzjom bezwzględnie się poddać? Po tych pytaniach zasadniczych wystąpił Flandin z całym szeregiem pytań konkretnych. Niemcy proklamują 25 lat pokoju i ofiarują Francji pakt o nieagresji. A tymczasem na granicy niemiecko-francuskiej powstają potężne fortyfikacje niemieckie. Przecież komu buduje się te fortyfikacje? Czy przeciwko sąsiadowi, z którym się chce żyć w wiecznej przyjaźni? Nie chodzi jednak tylko o Francję, ale i o innych sąsiadów niemieckich. Czy Niemcy są gotowe uznać raz na zawsze statut gdański, czy też statut ten złamią, gdy wytworzy się sytuacja korzystna dla ich planów? Niemcy ofiarowały Litwie pakt nica-grosji. Czy więc akceptują statut kłajpedzki? Niemcy domagają się kolonii, ale jakich i od kogo? Czy żądają zwrotu wszystkich kolonii, które miały przed wojną, czy też niektórych tylko?

Hitler mógłby odpowiedzieć, że wszystkie te sprawy nie obchodzą Francji, która powinna dbać tylko o swoje bezpieczeństwo. Pokój jest jednak niepodzielny, a jego gwarancją nie mogą być bilateralne układy. W momencie kiedy Hitler odrzuca ideę kolektywnego bezpieczeństwa i kiedy zwrócił się z apelem pokojowym do całego świata, wzmogła się propaganda hitlerowska w Austrii, w duńskim Szlezwiku, w

Wówczas Ribbentrop uważał, że czasem i w polityce przydać się może metoda „udawania naiwnego”. Zmarszczył brwi i z poważną miną chciał Edenowi wykazać, że tak postępować się nie godzi, że skoro Anglia bierze w obronę Francję i Belgię, na wypadek niesprowokowanej agresji, to musi dla równowagi, przyszedł także podobną obronę „pokojowym” Niemcom, gdyby zostały one zaatakowane przez Francję.

Eden jednak połapał się na grze niemieckiego ambasadora i wyjaśnił mu, że pomoc ewentualna dla Francji ze strony Anglii, wypływa z traktatu locarneńskiego. A ten traktat Niemcy właśnie zanulowały i pogwałciły...

A zatem niewiadomo, kiedy nastąpią rozmowy sygnatariuszy Locarna, nie wiadomo, czy rozmowy sztabów generalnych będą miały charakter zasadniczy, czy też tylko czysto „techniczny”. Anglia się tem wszystkiem zbytnio nie przejmując, a jeszcze mniej naturalnie przejmując się tem Niemcy, których jedyną wszak taktyką jest rozbijanie zjednoczonych frontów, wprowadzenie niezgody i tarć wśród mocarstw europejskich.

W chwili, kiedy w Europie zastanawiają się nad tem czy Niemcy zgodzą się na nieprzeprowadzenie fortyfikacji nad Renem czy też nie — Niemcy już fortyfikują. Kiedy w Europie myślą jeszcze niektórzy, że okupacja Nadrenji była tylko „gestem symbolicznym”, Niemcy nieprzerwanie coraz silniej obsadzają wojskiem zdemilitaryzowaną strefę. Dzień w dzień, drobnymi dawkami, wkraczają nowe oddziały wojskowe do Nadrenji. Oficjalnie koła niemieckie tłumaczą, że są to oddziały „spóźnione”, które nie zdążyły na czas wyruszyć na nowe placówki. Tymczasem jednak jest to regularna armia, która poważnie wzmacnia efektywne siły militarne różnych garnizonów. Tak np. dnia 7 marca wkroczył do Saarbrücken tylko jeden batalion, dziś garnizon w Saarbrücken liczy już 3 bataliony. W Loerrach miała być stacjonowana tylko jedna kompania, a w rzeczywistości wprowadzono tam aż dwa bataliony. Ogółem od dnia oficjalnej okupacji w Nadrenji liczba wojska zwiększona została już o 70 procent.

A po jakimś czasie — Europa ani się obejrzeć a stanie raz jeszcze przed nowym faktem dokonany...

polskim Górnym Śląsku i w Czechosłowacji. Czy więc Hitler rezygnuje ostatecznie z wszelkich planów wcielenia terytoriów zamieszkałych przez ludność niemiecką do Trzeciej Rzeszy? Czy też w myśl suwerenności niemieckiej i prawa ludu niemieckiego do życia czekać tylko będzie sposobności, by drogą aneksji zjednoczyć cały naród niemiecki? Jeśli Hitler naprawdę chce pokoju, niech więc jasno i kategorycznie odpowie na te wszystkie pytania i niech się nie zasłania majakiem honoru, bo odpowiedź na te pytania nie jest żadną ujmą dla honoru niemieckiego.

Hitler na te wszystkie pytania napewno nie da jasnej, kategorycznej i konkretnej odpowiedzi. Takiej odpowiedzi unika też prasa niemiecka, a stara „Frankfurterka” ndaje naiwną, oskarżając Flandina o lekkomyślne zadawanie pytań, na które aktualnie żadnych nie można udzielić odpowiedzi. Niemcy nie chcą uznać status quo i nie pozwolą na osłabienie idei rewizjonizmu. Francja natomiast upiera się przy status quo i dlatego dyskusja jest tak bardzo trudna.

IRREDENTYŚCI W PARLAMENCIE NIEMIECKIM.

Odpowiedzi na te pytania udzieliły jednak mimowoli wybory niemieckie. Charles Raiber w „Paris Soir” wskazuje mianowicie na to, że w nowym parlamencie niemieckim zasiadać będą obcy obywatele, przedstawiciele irredenty austriackiej i czechosłowackiej. Na liście posłów znalazło się pięciu członków osławionej „centrali austriackiej” oraz kilku wodzów ruchu narodowo-socjalistycznego w Czechosłowacji, mianowicie Hans Krebs, wódz legjonu czechosłowackiego, formowanego w Niemczech dla orderwania Niemców sudeckich od Czechosłowacji, były poseł Rudolf Jung i Leo Schubert, były burmistrz miasta Fulnek. Do parlamentu wybrany też został Danielsen, przywódca ruchu narodowo-socjalistycznego w duńskim Szlezewiku. Nie znaleźli się natomiast na liście irredentyści z Kłajpedy, Eupen-Malmedy i z polskiego Górnego Śląska, nie znalazł się też przedstawiciel irredenty alzacko-lotaryńskiej. Wynikałoby więc z tego — konkluduje Raiber — że Niemcy narazie odsunęli swe pretensje terytorjalne do Francji, Litwy, Belgii i Polski, wystarcza im bowiem Austria, Czechosłowacja i Danja.

LLYOD GEORGE WYŚŁUGUJE SIĘ HITLERYZMOWI

Ale czy wymowa tych faktów będzie miała znaczenie dla Anglii? Narady sztabów generalnych Anglii, Belgii, Francji mają się już odbyć w pierwszych dniach kwietnia. Wyłoniono z łona gabinetu angielskiego subkomitet, składający się z Baldwina, kanclerza skarbu Chamberlaina, Edena, ministra amunicji Inskipa i trzech ministrów obrony krajowej, która to komisja rozpoczęła już swe obrady, by sprecyzować stanowisko Anglii. W związku z tym subkomitemem uderzył na alarm Lloyd George, który jako rzekomy pacyfista stale się wysługuje teraz Hitlerowi. Ten mściwoda polityczny, który za wszelką cenę, a więc i to przedewszystkiem za cenę najgorszej demagogii chciałby znowu wypłynąć, zapominał zupełnie o tem, że on był jednym z twórców traktatu wersalskiego, przeciwko któremu teraz tak gwałtownie piorunuje. W „Sunday Express” ogłosił mianowicie Lloyd George artykuł p. t. „Niebezpieczeństwo paktu militarnego z Francją” w którym przypomina, że opracowany przed wojną wspólny plan militarny francusko-angielski kosztował Anglię 3,300.000 ofiar w ludziach, 8 miliardów funtów tytułem kosztów wojennych, pozmtem zniszczył angielski handel zagraniczny na 22 lata.

Ciętą odpowiedź temu demagogowi daje na łamach „Times” angielski minister wojny Duff Cooper, przypominając Lloydowi George’owi, że zasiadał jako minister skarbu w gabinecie Asquitha, który zdecydował o przystąpieniu Anglii do wojny w obronie Francji i kultury europejskiej. Przez 4 i pół lat swych rządów zapewniał Lloyd George, że Anglia walczy o pokój świata i o godność ludzką. A teraz ten sam Lloyd George oświadcza, że przystąpienie Anglii do wojny było tylko dziełem rządu słabowitego, który dał się wciągnąć lekkomyślnie w kabałę. Jeśli to jest prawda, — pisze Duff Cooper — to człowiek, który się do tego przyczynił, okrył się wieczną hańbą. Człowiekiem tym jest Lloyd George.

ŚWIĄTECZNY NUMER NOWEGO DZIENNIKA

ukaze się w znacznie zwiększonej
objętości i podwójnym nakładzie

dnia 7 kwietnia br.

i zawierać będzie oprócz szeregu
prac **najwybitniejszych** sił
publicystycznych i literackich

ZWIĘKSZONY DZIAŁ INSERATOWY

Zamówienia do działu inseratowego przyjmuje

Adm. Nowego Dziennika, Kraków, ul. Orzeszkowej 7, — Tel. 102-79

Dokoła pobytu bar. J. Rotschilda w Palestynie

Jerozolima, ŻAT. Cała prasa hebrajska w gorących słowach wita barona Jamesa Rotschilda, który bawi obecnie w Palestynie, zaznaczając, że obecny jego pobyt w Palestynie — trzeci już z kolei — nie jest zwykłą wizytą turysty, lecz wiąże się z doniosłymi zadaniami społecznymi i kolonizacyjnymi, które obchodzą bardzo blisko jiszuw.

Jak ŻATna już doniosła, doszło do porozumienia między PICA a Keren-Kajemet w sprawie pewnych zakupów roli w Palestynie. Wizyta barona Rotschilda komentowana jest jako dalszy krok w kierunku zacieśnienia kontaktu między wymienionymi instytucjami. Wyraza się przytem nadzieję, że baron Rotschild pobudzi PICA do większej aktywności w obliczu doniosłych zadań kolonizacyjnych, przed którymi stoi obecnie jiszuw palestyński.

Wysoki Komisarz Neill Malcolm zwiedza Palestynę

Jerozolima, Ż.A.T. Wysoki Komisarz do spraw uchodźców niemieckich sir Neill Malcolm który bawi obecnie w Palestynie, zwiedził w towarzystwie przedstawiciela Agencji Żydowskiej, J. Gordona, Tel-Chaj. Malcolm powitał młodzieniec, który niedawno przybył z Niemiec. Odpowiadając na powitania, sir Neil Malcolm m. in. wyraził podziw dla rozumu i energii, jakie Żydzi ujawniają w Palestynie, stwierdzając, iż przyniesie to wielkie korzyści nie tylko narodowi żydowskiemu, lecz również całemu światu. W Tel-Chaj wydano obiad na cześć gościa, poczem odbyły się śpiewy i tańce.

Zniesienie starych dzielnic Jerozolimy

Jerozolima, Ż.A.T. Magistrat Jerozolimy postanowił zburzyć stare dzielnice żydowskie na Starem Mieście i na peryferiach, i na ich miejscu wybudować nowe dzielnice, odpowiadające najnowszym wymogom technicznym i zdrowotnym.

W związku z tem Wysoki Komisarz Wauchope zwiedził te dzielnice, aby się zapoznać, w jakich warunkach żyje biedota Jerozolimy.

Burmistrz Jerozolimy, który z zawodu jest lekarzem, wskazał je Wauchope’wi szczególnie

Premje za zgodne pożycie małżeńskie

Wśród wielu zwyczajów angielskich, nieznanym zupełnie na kontynencie zasługuje na uwagę oryginalny zwyczaj nagradzania par małżeńskich na zgodne z sobą współżycie. Zwyczaj ten zachowuje od 500 przeszło lat około 30 gmin angielskich.

W dniu patrona danej gminy przed miejscową władzą stają pary małżeńskie, które pretendują do nagrody za zgodne pożycie. Odbywa się rodzaj sądu ludowego, w którym sąsiedzi po uroczystym zaprzysiężeniu według formuły zachowanej w stylu średniowiecznym, zaświadczały czy dana para żyła przez cały rok w przykładowej zgodzie. Jeśli opinia świadków wypadnie jednomyślnie, przykładowi małżonkowie otrzymują nagrodę dochodzącą w niektórych gminach do 100 funtów. Oczywiście aby uzyskać nagrodę, trzeba żyć w zgodzie także ze swymi sąsiadami. Szkoda, że nie prowadzi się statystyki nagrodzonych par.

Aparat do mierzenia śmiechu

Atrakcją cyrku „Belle Vue” w Manchesterze nie są ani jego lwy tresowane, ani nawet występy pewnej piękności abizyńskiej, pochodzącej podobno, tak przynajmniej mówi reklama cyrku — z Harraru, a której karkołomne sztuki wprawiają w podziw najstarszych bywalców cyrku. Główną jego atrakcją jest zainstalowany niedawno aparat do mierzenia siły i dźwięczności śmiechu, wynaleziony przez pewnego pomyslowego angiela.

Aparat ten składa się z mikrofonu połączonego z specjalnym ryłcem, który na taśmie zakreśla odchylenia głosu, jednocześnie drużąc taśmą utrwalając dźwięk śmiechu. Przed tym aparatem gromadzą się codziennie mieszkańcy, a zwłaszcza panie i stojąc przed mikrofonem dziwnego aparatu, zaśmiewają się srebrzyście, czemu wtóruje nierzadko tubalny śmiech panów. Każdy za opłatą jednego szylinga może zarejestrować swój śmiech, a za opłatą trzech szylingów otrzymać jego wykres i utrwalony na płycie dźwięk. Inowacja ta przyniosła dotychczas cyrkowi około 20.000 funtów czystego zysku.

na nie normalne warunki sanitarne w tych dzielnicach i przedłożył mu plany nowych dzielnic, które mają tam powstać. Realizacja tego planu, który zarówno ożywi ruch budowlany Jerozolimy, jako też przyczyni się do upiększenia miasta, jest obecnie zależna od decyzji Wysokiego Komisarza.

DOKTRYNERSTWO LABOURYSTÓW.

Lloyd George nie jest jednak odosobniony bo w roli niefortunnych obrońców pokoju występują też posłowie Partji Pracy, którzy nie zdają sobie sprawy, że mimowoli stają się lokajami Hitlera. I posłowie Partji Pracy bombardują gabinet Baldwina pytaniami, co znaczyć mają planowane rozmowy sztabów generalnych. Widzimy więc, w jak trudnym położeniu znajduje się Eden. By uspokoić angiel-

ką opinię publiczną, zaniepokojoną trykami demagogicznymi Lloyda George’a i wybuchami doktrynerskiego pacyfizmu przywódców Partji Pracy, przygotowuje rząd angielski Białą Księgę, w której opublikuje wszystkie dokumenty ilustrujące rolę Hitlera jako apostoła pokoju. Jeśli i te dokumenty nie pomogą, Francja będzie musiała wyciągnąć konsekwencje, odwracając się zupełnie od wszelkich sugestii angielskich.

W zwierciadle prasy palestyńskiej

O szkolnictwie robotniczym

W generalnej dyskusji budżetowej Rady Miejskiej Tel-Awiwu wyłoniła się charakterystyczna kwestja. Przedstawiciele lewicy zażądali subwencji na rzecz własnego szkolnictwa. Szkoły robotnicze utrzymywał dotychczas Histadrut własnym sumptem. Lewica zaprojektowała włączenie tych szkół do ogólnej sieci szkolnictwa jiszuwu.

Wywołało to gwałtowny sprzeciw prawicy oraz burzę na posiedzeniach Rady Miejskiej. Sprawa nabrała rozgłosu z tego powodu, że chodziło o rzecz zasadniczą: — Czy program szkolnictwa palestyńskiego może być niejednolity? W szkołach bowiem robotniczych nauczano prócz przedmiotów ogólnych, także zawodów, wychowywano młodzież w duchu „religii pracy“, wpajano w młodzież zamiłowanie do pracy fizycznej, wychodząc ze słusznego stanowiska, że wieś palestyńska skazana jest na dopływ nowych sił.

W okresie napływu robotników wiejskich do miasta, gdzie praca jest popłatniejsza, w czasie, gdy wieś się wyludniała, grożąc zagładą całego jiszuwu, gdy w prasie podnosiły się głosy protestu i ostrych sprzeciwów — prowadził Histadrut o tyle racjonalną politykę, że wychowywał swą młodzież w kierunku osadnictwa wiejskiego. Temu kierunkowi wychowawczemu nikt się nie sprzeciwiał. Krytykowano jednak nastawienie partyjne lewicowego szkolnictwa.

Ta krytyka odezwała się głośnym echem podczas dyskusji budżetowej i w całej prasie palestyńskiej.

Występowano ostro przeciw kultowi czerwonego sztandaru, przeciw wpajaniu ducha antagonizmu klas, przeciw — nienawiści ku warstwie posiadającym. Słowem, krytykowano bardzo gwałtownie całe socjalistyczne nastawienie Histadrutu.

Subwencjonowanie szkolnictwa lewicowego stanowiło podłoże do dyskusji światopoglądowej. Rzecz prosta, że trudno było w tym wypadku znaleźć wspólny język. Szczer mówiąc wobec tego argumentami mniej zasadniczej natury, zwalczano się na łamach dzienników i tygodników.

Głębiej sięgnął Dr. Ch. Bograszow w swych artykułach, ogłoszonych w „Haboker“. Doszedł do wniosku, że wychowanie klasowe jest czynem antysjonistycznym i wskazał na sprzeczność, jaka zachodzi między sjonistyczną polityką Histadrutu w ramach Światowej Organizacji Sjonistycznej a szkolnictwem klasowym.

Atoli w tym jak i innych punktach staje na przeszkodzie do porozumienia mur żelazny od-

miennych światopoglądów. Dyskusja jest akademicka, bo ani jedna ani druga strona nie ma możliwości odstąpienia od najgłośniejszych filarów ideologicznych. Zrozumiał to Meir Dizengoff, że obie partje nie znajdują wspólnej platformy i uciekł się do jedynie możliwego w tym wypadku — kompromisu.

Kompromis doszedł do skutku. Wybrano komisję, która ma zbadać stan szkolnictwa robotniczego, stwierdzić ile prawdy jest w twierdzeniu, że lewica zatrzuwa dusze młodzieży jadąc nienawiścią do innych sfer społeczeństwa i przedstawić swe wnioski plenum Rady. Tymczasem wyznaczono kwotę 1.500 funtów na rzecz szkolnictwa robotniczego.

Fundusz bezrobocia

Po panice, która nastąpiła w Palestynie spowodu wybuchu wojny włosko-abisyńskiej, po wstrząsie, przypominającym symptomy kryzysu, rozpoczęła się w kraju poprawa gospodarcza. Palestyna ochłonęła powoli po nastroju paniki i dąży powoli lecz pewnie ku okresowi prosperity.

Jednak pozostała dość wielka liczba bezrobotnych szczególnie w miastach, ponieważ wieś nadal woła o rękę do pracy.

Organizacja robotnicza w Palestynie liczyła się ciągle, także w okresie lat „tłustych“ z możliwością kryzysu i zbierała fundusz bezrobocia. Obecnie przystąpiono do wzmożenia akcji na rzecz bezrobocia i do rozpoczęcia konstruktywnej pracy, która ma dać zajęcie bezrobotnym.

Wedle dotychczas ogłoszonych cyfr zebrano wśród członków Histadrutu 60.000 funtów, przy czem akcja objęła tymczasem 25.000 członków i jest w toku.

Zestawienie wedle miast: Tel-Awiw złożył 21.500 funtów, Chajfa — 14.900, Jerozolima — 7.200 funtów.

Kolonje złożyły 6.800 funtów, osiedla rolnicze — 2.200 funtów.

Oczekuje się, że jeszcze około 6—7 tys. robotników weźmie udział w akcji na rzecz „Pidjon - awoda“.

Fundusz ten posłuży do rozpoczęcia całego



WYCIECZKA MORSKA SJS KOŚCIUSZKO

przez „7 MÓRZ“
12/VI—3/VII od zł. 400.-

Konstancja, Stambuł, Ateny, Malta, Algier
Tangier, Santander, Antwerpja, Gdynia

Informacje i zgłoszenia:

UNION LLOYD, Kraków, Szpitalna 36.
telefon Nr. 181-81

szeregu robót publicznych, które dadzą zatrudnienie bezrobotnym i wpłyną temsamem na poprawę konjunktury w Palestynie.

Fundusz bezrobocia działa z pomocą Agencji Żydowskiej. Na wspólnym posiedzeniu uchwalono stworzyć towarzystwo popierania pracy p. n. „Bicur“, oddając już prawnikowi do załatwienia kwestję statutu.

Już w najbliższym tygodniu przystąpi towarzystwo „Bicur“ do robót publicznych, rozpoczynając od prac nad brzegiem morza w „Kir-jat Chajim“.

Należy zaznaczyć, że także nieczłonkowie Histadrutu popierają ideę „Pidjon awoda“. M. in. złożył na fundusz kwotę 24 funtów pewien przedsiębiorca, który w piśmie, skierowanem do kierownictwa wyraził swe zapatrywanie, że w zasadzie cały jiszuw powinien być stworzyć wspomniany fundusz. Skoro jednak Histadrut wystąpił z inicjatywą, przyłącza się do akcji.

W odezwie do członków powiada Histadrut: — Akcja nie może wcześniej być zlikwidowana, dopóki nie obejmie wszystkich. Nie chodzi o ilość wpłaconych sum, lecz o ilość biorących udział.

Udanie się tej akcji będzie probierzem dojrzałości politycznej i gospodarczej jiszuwu.

Zakończenie sezonu cytrusowego

Ogółem facit tegorocznego sezonu owoców cytrusowych nie jest bardzo pomyślny. Owoc uciierały we wielkiej mierze od chamsinów, tak że ogólny plon nie wyniesie więcej aniżeli 5,5 milionów skrzynek. Około 1,25 milionów mniej aniżeli oczekiwano. Plon grapefruitów wyniesie około 650 tysięcy skrzynek. A więc deficyt, którego nie pokryje nawet nadwyżka cen. Specjalnie odbija się ten stan na właścicielach młodych paradesów.

Ceny osiągnięte za pomarańcze nie były złe; w każdym razie bardziej zadowolnili padesanów od cen grapefruitów. Przypuszczalnie wyniesie dochód netto 4—4,5 szylingów za skrzynkę pomarańczy, 3—3,5 za skrzynkę grapefruitów.

Właściciele paradesów czynili starania u rządu palestyńskiego, by znieść cło w wysokości 1

61)

ADRIENNE THOMAS

Przekład autoryzowany

KATARZYNO! ŚWIAT SIĘ PALI!

Katarzyna opowiedziała przy telefonie, że wieczorem gospodyni Mikołaja telefonowała do psa poprostu nie może utrzymać w domu. Skowycze i wścieka się, sąsiedzi już zaczęli się skarżyć. Przedtem rozdarł na strzępy w łazience (gdzie miał przenocować i gdzie go zamknięto) płaszcz kąpielowy i dywan, a wreszcie z wściekłości spowodu niewoli — Katarzyna powiedziała: żeby się nieco rozzerwać — przegryzł drzwi prowadzące do sypialni.

„A czy Katarzyna była znowu tak zdenerwowana?“

„Gdzie tam! Jest pogodna i wesoła. Śmiała się do rozpuku przy telefonie. Była dumna z czynów bohaterskich swego psa i oświadczyła mi, że dobrze mi się stało. Ona i jej pies wymyślą sobie na przyszłość jeszcze gorsze rzeczy, jeśli znowu zostawię ją samą“.

„Można się tego po niej spodziewać“ odpowiada Gabrjela, ale nie udaje jej się wpaść w ton niewymuszonej swobody.

„Postarała się przede wszystkim, by Filou mógł u niej pozostać w instytucie aż do

naszego powrotu. Stosunki są jednak nie do utrzymania. Nietylko dlatego, że piesek chce koniecznie być na wszystkich lekcjach, lecz dziś rano o godz. szóstej wtargnął do sypialni przełożonej i skradł jej pantofel, madame Mondier nie wiedziała co się stało i przerażliwie wołała o pomoc“.

„Mogę sobie to wyobrazić. Możemy więc być przygotowani, że Katarzyna wraz ze swoim pieskiem znajdzie się na bruku“.

„O czemś podobnym nawet mi wspomniła“ odpowiedział, a w uszach brzmi mu jeszcze czar głosu dziecięcego.

A tymczasem późno się już stało. Stojąc, pije swoją herbatę, następnie żegna się szybko i wychodzi.

Gabrjela jest na tarasie, widzi, jak prędko i lekko poprzez szeroki dziedziniec wychodzi na ulicę i nie ogląda się nawet za sobą.

Poraz pierwszy Mikołaj nie pożegnał się z nią na ulicy.

Krokiem spokojnym przechodzi Gabrjela z rue des Clercs do rue Serpenoise. Typowa

główna ulica średniego francuskiego miasta prowincjonalnego, myśli sobie, są w niej nawet sklepy z jarzynami. Uważnie jak reporter chodzi po mieście; musi się bowiem ostro odseparować od całkiem nowego bardzo gorzkiego uczucia wielkiego osamotnienia. Wolno tylko oczom pozwolić, by przynosiły wrażenia. Tylko oczom. Wszystko inne trzymać się musi pod narkozą. — Dostaje się do Esplanady wzdłuż wspaniałej cienistej alei drzew, spogląda na dolinę Mozeli i marzenie w słońcu. A potem taksamo bez żadnego planu wraca do rue Serpenoise i wchodzi w rue Petit Parisien. Zatrzymuje się przed jakąś wystawą. Wielkie chmury haftowane w kwiaty organdi leżały w oknie wystawowym, dekorowane jedwabniami i aksamitami wstążkami.

Dziecko nie ma sukienki do tańców. A w lecie jest mnóstwo imprez dla dzieci, Katarzyna nie powinna więc pozostać wtyle za małymi Francuzkami. Białe organdi haftowane w kwiaty napewno się nada.

(C. d. n.)

**PRZY DOLEGLIWOŚCIACH ŻOŁADKO-
WYCH**, zgadze, braku apetytu, obstrukcji uci-
sku w okolicach wątroby, złem samopoczuciu,
drzeniu kończyn, senności szklanka naturalnej
wody gorzkiej FRANCISZKA-JÓZEFA działa
szybko i ożywczo na osłabione trawienie.

centina na 1 funt, jakie nałożył rząd kanadyj-
ski na cytrusy palestyńskie. Kanadyjski rynek
zbytu jest kolosalnie ważny dla eksportu pa-
lestyńskiego. Atoli wszelkie starania nie od-
niosły skutku. Kanada poparła eksport Stanów
Zjednoczonych.

Wprawdzie Wysoki Komisarz uzyskał w Urzę-
dzie Kolonialnym przedłużenie zniżonych cel na
import cytrusów palestyńskich do Anglii, atoli
dwutygodniowa zwłoka nie uratuje sytuacji.

Wiele przyczynia się do pogorszenia sytuacji
brak organizacji eksportowej. Wielkie iowa-
rzystwa eksportowe sprzeciwiają się stanowczo
utworzeniu centralnego aparatu eksportowego,
wobec czego panuje wewnętrzny chaos.

Brak odpowiednich okrętów wyciska też swe
piętno na eksporcie cytrusów palestyńskich.
Dotychczasowe okręty nie rozwijały większej
szybkości, a to powodowało psucie się owoców
na morzu.

Widoki na rok przyszły nie są dużo lepsze.
Wprawdzie znawcy zapewniają, że plony wy-
niosą 10—12 milionów skrzynek, ale to jest za-
pewne przesada. Ale gdyby nawet sprawdzili
się słowa optymistów, otwartem pozostaje py-
tanie, gdzie znajdą rynki zbytu. Żydzi zaprze-
stali teraz sadzenia na nowych obszarach. Ale
Arabowie sadzą...

Ustalono już cyfry odnośnie do importu i
eksportu Palestyny w ubiegłym roku. Stan na-
dal nie jest zadowalniający.

Import w r. 1935 wynosił 17,853.493 funtów
wobec 15,152.781 funtów w r. 1934 i 11,123.489
funtów w r. 1933.

Eksport w r. 1935 wyniósł 4,215.486 funtów,
wobec 3,217.562 funtów w r. 1934 oraz 2,591.617
funtów w r. 1933.

Różnica w wysokości eksportu z r. 1935 i 1934
wynikła zasadniczo ze wzrostu eksportu owo-
ców cytrusowych.

Ale, jakkolwiek wywóz wzrósł, to jednak po-
staje olbrzymia rozpiętość między cyframi
wozu i wywozu. Rozpiętość wręcz niepokoi-
ąca.

Akcja Związku „Toceret Haarec“

Ten niepokojący stan rzeczy dal asumpt
Związkowi dla propagowania wytwórczości kra-
jowej do podjęcia energicznej akcji. Związek
zwraca się do firm palestyńskich z apelem i za-
daniem popierania przemysłu krajowego. Więk-
szość firm podpisała zobowiązanie kupowania
wyrobów, krajowych, mając zrozumienie dla
tej tak ważnej akcji.

Ale i nie brak firm, które nie poczuwają się
do obowiązku obywatelskiego. W takich wy-
padkach Związek sięga do represyj. Pikiety
stają przed sklepami, rozdając ulotki uświada-
niające. Zdarzyło się to ostatnio w Tel-Awiiwie.
Właściciel magazynu „Dla Pana“ przy ul. Alen-
by 60 nie chciał podpisać zobowiązania, by
sprzedawać koszule, pyżamy i krawaty pro-
dukcji palestyńskiej. Może pikiety zwrócić uwa-
gę właściciela na jego obowiązek wobec całej
społeczności żydowskiej w Palestynie...

Maska purimowa w r. 1936

Jak wiadomo, oficjalna Adlojada purimowa
w Palestynie została w tym roku zaniechana.
Samorząd żydowski w Tel-Awiiwie doszedł do
przekonania, że położenie żydostwa na świecie
jest tak dalece tragiczne, że zdradą byłoby ur-
ządzanie zabaw karnawałowych. Co jednak nie
oznacza, że prywatnie nie urządzało zabaw
purimowych. Starano się zwać publiczność
wyznaczoną nagrodą: — bezpłatną podróżą do
Europy. Rzeczywiście nagrodę tę wygrał urzę-
dnik u adwokata telawiwskiego p. Samuel Moł-
dowski, który wyrusza zaniemługo do Jugo-
sławii.

Ale na piekielny wprost pomysł wpadł pewien
pan, który ucharakteryzował się w Purim na
starszego Żyda, noszącego na pokaz krwawe
rany. Tak przebrany wpadł na jedną z zabaw,
krzycząc i lamentując. Wesołe towarzystwo u-
milkło natychmiast i chyłkiem wymknęło się
z sali. Zabawę przerwano. Ta purimowa maska
r. 1936 to symbol, a raczej — sumienie...

F. SCHLANG.

WIADOMOSCI Z KRAJU

Zydeżereze uchwaliły Narodowego Zrzeszenia Adwokatów

„Warszawski Dziennik Narodowy“, zamie-
szcza sprawozdanie z walnego zgromadzenia
Narodowego Zrzeszenia Adwokatów. Dowia-
dujemy się z niego, że zgromadzenie, które od-
było się w lokalu Rady Adwokackiej w War-
szawie, powzięło m. in. następujące uchwały:
1) „wezwać kolegów do zerwania stosunków to-
warzyskich z tymi adwokatami Polakami, któ-
rzy posiadają aplikantów Żydów; 2) zwrócić
się do Rady Adwokackiej w Warszawie z żąda-
niem wprowadzenia do spisu adwokatów ru-
bryki dotyczącej wyznania“.

Ponadto — jak czytamy w sprawozdaniu —
„w ożywionej dyskusji, jaka na tle sprawozdań
się rozwinęła, ustalono opinie: 1) że wysiłka-
mi wyłącznie społeczeństwa kwestji żydow-
skiej w adwokataturze rozwiązać się nie da; kwe-
stję tę zadowalającą można rozwiązać jedynie
na drodze ustawodawczej — oraz 2) że w spra-
wach zgłaszającej się klienteli żydowskiej czło-
nek Zrzeszenia winien baczyć, ażeby sprawa
nie tylko odpowiadała ogólnym wymogom ety-
ki adwokackiej, ale także, żeby nie była sprzecz-
na z racją stanu narodu polskiego“.

Tego „baczenia“ — mamy nadzieję — kli-
jentela żydowska oszczędzi adwokatom endec-
kim, rezygnując — bez żalu — z ich usług.

Co do „rozwiązania ustawodawczego kwestji
żydowskiej w adwokataturze“, to wiemy już z
uchwał poprzedniego, nadzwyczajnego walne-
go zgromadzenia, iż zrzeszenie wysuwa projekt
— „zatamowania dopływu Żydów do adwoka-
tury oraz ograniczenia dostępu na wydziały
prawa uniwersytetów polskich“.

Wyrok w procesie komunistycznym w Wilnie

Onegdaj ogłoszony został w Wilnie wyrok w
sześciodniowym procesie komunistów.

Oskarżony Aleks. Karpowicz, b. urzędnik
konsulatu sowieckiego w Pradze, absolwent
praskiej politechniki i kierownik „Ruchu wy-
zwolenia“ — narodowego Zach. Białorusi“, re-
daktor „Biel. Gazety“, skazany został na 8 lat
więzienia.

Tę samą karę wymierzono J. Miśce i W. Ta-
włajowi, najbliższemu współpracownikowi Kar-
powicza.

Potapowicz — redaktor „Lit. Staronki“, Ra-
dziuk — redaktor humorystycznego pisma
„Aswa“, Helena Budnik — członek b. PPS.
Lewicy i kandydatka na posłankę na Sejm z ko-
munistycznej listy „Zmahanje“, J. Piestrak i
A. Potażnik skazani zostali na 6 lat więzienia.
Dina Madejskiej i Redzko — na 4 lata więzie-
nia. T. i L. Kudzinowiczowie — oraz Rozalja
Krysztopanis — na 3 lata więzienia. S. Wis-
niewska — 2 lata więzienia. Osk. Timofiejew
został uniewinniony, zaś osk. Frejdę Budow-
nicz skazano na osadzenie w domu popraw-
czym.

Ponadto sąd orzekł w stosunku do wszyst-
kich skazanych karę dodatkową pozbawienia
praw publicznych i obywatelskich na przeciąg
od 5 lat do 8. Kara pozbawienia wolności zo-
stała oskarżonym na podstawie amnestji zmniej-
szona o jedną trzecią.

Zastrzelenie groźnego bandyty w Drohobyczu

We wtorek zastrzelony został przez policję
niebezpieczny bandyta borysławski, 29-letni
Paweł Kłóś, wielokrotnie karany za różne
przestępstwa, a ostatnio zwolniony z więzie-
nia po odbyciu 5-letniej kary.

We wtorek zarządzono pościg za Kłosiem
i natrafiono na jego ślady w miejscowości Po-
piele. St. przod. Kuczyński usiłował przytrzy-
mać bandytę, lecz Kłóś rzucił się z nożem w rękę
na policjanta.

Wówczas towarzyszący Kuczyńskiemu st.
post. Majewski wystrzelił do Kłósia z rewolwe-
ru, trafiając go w głowę.

Ciężko rannego bandytę przewieziono do
szpitala w Drohobyczu, gdzie wskutek odnie-
sionej rany zmarł.

Żonobójstwo w Nowym Sączu

W godzinach wieczornych we wtorek miasto
Nowy Sącz wstrząśnięte zostało ponurym dra-
matem, jaki rozegrał się w domu urzędnika
prokuratury sądu okr. Tadeusza Janickiego.

Janicki, 35 lat liczący, w trakcie sprzeczki
małżeńskiej dobył rewolwer i strzelił do żony
swej, urzędniczki notarialnej, trafiając ją w
głowę. Po dokonaniu tego czynu Janicki sam
oddal się w ręce policji. Ofiarę dramatu mał-
żeńskiego przewiozło pogotowie do szpitala
powez., stan jej jest bardzo ciężki, gdyż kula
utkwiała w mózgu.

Sprawca wzorowy urzędnik cierpiał ostatnio
na rozstrój nerwowy, w przystępie którego do-
konał swego strasznego czynu.

Zgadkowa śmierć matki i dwóch córek

W dniu 16 marca br. zachorowała nagle i
zmarła po dwóch dniach choroby 14-letnia Zo-
fja Romaniukówna, córka Teodora Romaniuka,
mieszkańca wsi Krugle, w powiecie prużańskim
na Polesiu. W początkach choroby dziewczyn-
ka skarżyła się na ból głowy, nóg i rąk, a po
kilku godzinach straciła mowę i zmarła. W
dniu 24 marca br. wśród objawów tej samej
choroby zmarła druga córka Romaniuka 9-let-
nia Elżbieta. Romaniuk obie córki niezwłocznie
pochował.

W swoim czasie w podobnych okoliczno-
ściach zmarła żona Romaniuka. Ponieważ w
czasie choroby córek pomoc lekarska nie była
udzielana oraz z uwagi na to, że identyczne
objawy choroby zauważono przed zgonem we
wszystkich trzech wypadkach — zachodzi po-
dejrzanie, iż śmierć nie była naturalna.

Władze prokuratorskie zarządziły przepro-
wadzenie dochodzenia oraz dokonania ekshu-
macji zwłok. Należy nadmienić, że Romaniuk
mieszka obecnie z nieślubną żoną Tatjaną Pu-
chowską. Wypadek powyższy wywołał wśród
okolicznej ludności wielkie poruszenie.

Zamach samobójczy po wyroku skazującym

Na sali rozpraw w sądzie okr. w Poznaniu
usiłował popełnić samobójstwo Stefan Garczyński
skazany za kradzież przez sąd grodzki na 2
lata więzienia. Kiedy oskarżony usłyszał wyrok
Sądu okręgowego, który zatwierdził wyrok
pierwszej instancji, skazujący go ponownie na
2 lata więzienia, oskarżony wyciągnął długi
nóż i pchnął się nim w okolicę serca, usiłując
popełnić samobójstwo. Z okrzykiem: „Jestem
niewinny“ runął desperat na ławę oskarżo-
nych silnie krwawiąc. Pierwszej pomocy udzielił
mu woźny i policjant strzegący porządku w
czasie rozprawy. Pogotowie ratunkowe wkrót-
ce potem odwiozło skazanego z sali rozpraw;
usunięto publiczność i dopiero po dłuższej
chwili przywrócono dalszy tok rozpraw.

Inkasent symulował napad rabunkowy

Sprawa napadu rabunkowego na inkasenta
firmy Bergenske, Wójcika, któremu w przed-
sionku Banku Polskiego w Gdyni zrabowano
16 tys. zł., została częściowo wyjaśniona. Oka-
zało się ze wstępnych dochodzeń, że napad był
symulowany. Badania lekarskie nie wykazały
u Wójcika żadnych śladów uderzenia. Wójcik
prawdopodobnie miał współników, którzy byli
mu pomocni przy kradzieży. Wójcik był ubez-
pieczony od napadu na 25 tys. zł. Ponieważ
śledztwo wstępne dało znaczny materiał obciąż-
ający, sędzia śledczy zarządził aresztowanie
Wójcika i przewożenie go do więzienia w Wej-
herowie.

Skazanie defraudanta

Sąd Okręgowy w Chojnicach ogłosił wyrok
skazujący byłego sekretarza wydziału powia-
towego w Kościerzynie Marjana Lewandow-
skiego za przywłaszczenie 5.500 zł. na trzy la-
ta więzienia i utratę praw obywatelskich. Jako
okoliczność obciążającą sąd przyjął stosunko-
wo wysokie uposażenie Lewandowskiego, któ-
ry zarabiał około tysiąca zł. i mimo to dopu-
ścił się zdefraudowania pieniędzy publicznych.



PRZEGŁĄD GOSPODARCZY

Prace gospodarcze rządu

Prace rządu skoncentrowane są w chwili obecnej głównie na przestudjowaniu uchwał wielkiej narady gospodarczej oraz wniosków t. zw. komisji martinowskiej. Przedłożony przez tę komisję materiał, zawierający postulaty sfery gospodarczych, zbiega się częstokroć z rezolucjami wielkiej narady gospodarczej podyktowanymi nieraz w niektórych sprawach bardziej szczegółowej. Jeśli chodzi o sposób wykonania rezolucji wielkiej narady gospodarczej, to poszczególne ministerstwa miały opracować do dnia 1 kwietnia projekty wykonania tych rezolucji i projekty te przedłożyć komitetowi ekonomicznemu ministrów, który będzie niebawem zwołany. Jeżeli komitet zaprokuje przedłożone przez ministerstwa propozycje, to jednocześnie poweźmie decyzje, polecając ministerstwu opracowanie nieodzownych zarządzeń. Również odnośnie do wniosków, wysuniętych przez komisję martinowską, zapasć mają wkrótce decydujące zarządzenia. Zaznaczmy tu, że część postulatów świata gospodarczego jest już realizowana. Tak więc komisja podatkowa bada sprawę wydania rozporządzenia wykonawczego do zmian w podatku mieszkaniowym. Przeprowadzona t. zw. mała zmiana ustawy podatkowej scalila pobór podatku dochodowego, przemysłowego i zmniejszyła 11 dodatków do tych podatków, zaszła więc potrzeba odpowiedniego wykonania tych zmian.

Ponadto toczą się na terenie ministerstwa prze myśli i handlu i ministerstwa skarbu prace nad ustaleniem listy tych inwestycji długoterminowych, które powinny być zwolnione od podatku. Chodzi o to, aby tą drogą zachęcić świat gospodarczy do inwestycji i powiększenia zatrudnienia. W tym też kierunku zmierza umożliwienie zatrudnienia większej ilości robotników bez konieczności powiększenia opłat. Rząd pracuje wreszcie nad przeprowadzeniem całego szeregu rozporządzeń, których celem jest pobudzenie inicjatywy prywatnej i zachęcenie jej do inwestycji.

Podatki w kwietniu

W kwietniu br. płatne są następujące podatki:

- 1) do 25 kwietnia — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1936, w wysokości podatku przypadającego od obrotu, osiągniętego w marcu przez wszystkie przedsiębiorstwa obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia, a z innych przedsiębiorstw przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii oraz przemysłowe I — V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe;
- 2) do dnia 15 kwietnia pierwsza rata półroczna podatku dochodowego od uposażeń z tytułu różnicy, wynikającej z kumulacji uposażeń otrzymanych w ciągu 1935 r. bez względu na ich łączną wysokość od różnych służbodawców, bądź otrzymanych od jednego służbodawcy — dwu lub więcej wynagrodzeń periodycznych, lub periodycznych jednorazowych, o ile roczna suma tych wynagrodzeń przekracza 4.800 zł;
- 3) do 7 kwietnia — podatek dochodowy od uposażeń emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w marcu 1936 r.;
- 4) do dnia 30 kwietnia — zaliczka na poczet nadzwyczajnej daniny majątkowej w pierwszej grupie kontyngentowej (rolnictwo);
- 5) do dnia 30 kwietnia — pierwsza rata półroczna podatku od lokali za r. 1936;
- 6) do dnia 30 kwietnia — pierwsza rata półroczna podatku od lokali za r. 1936;

Ponadto płatne są w kwietniu zaliczki odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

Za wysoki wymiar podatku scalonego od obrotu wódkami, octem i drożdżami

Rozporządzeniem min. skarbu z dn. 17 lutego br. utrzymany został na r. 1936 pobór scalonego podatku od obrotu napojami winnymi, wódkami galunkowymi, octem, kwasem octowym i drożdżami — wprowadzony z dn. 1 maja 1935 r. Jak wiadomo fiskalnym celem scalonego podat-

WIELKANOC W RUMUNJI

CZERNIOWCE-BUKARESZT

cena od zł. 32.—

Zgłoszenia: P. B. P. „FRANCOPOL” KRAKOW, św. JANA 1, tel. 168-68

ku jest objęcie jedną kwotą wymiarową tych kwot podatkowych, które składają się na poszczególne fazy obrotu. Istotny moment scalenia sprowadza się do uproszczenia w wymiarze i porborze podatku, przyczem z zasady scalenia wynika, że kwota ogólna scalonego podatku, pobieranego jednorazowo winna odpowiadać w łącznej sumie poszczególnym wymiarom podatkowym, składającym się na całość scalonego podatku.

W praktyce kwota podatku scalonego przewyższa jednak sumę poszczególnych wymiarów, które w myśl powyższego powinny się pokrywać z podatkiem scalonym. Np. w odniesieniu do drożdży różnica ta wynosi około 3 gr. na 1 kg. W obecnych warunkach wymiarowych podatek scalony od drożdży wynosi 14 gr. od 1 kg. z obliczeń natomiast wynika, że winien on wynosić o 3 gr. mniej na 1 kg. Podobne różnice zaobserwowaty inne zainteresowane przemysły. W związku z powyższym odnośne organizacje wystąpiły do Ministerstwa Skarbu ze wspólnym memorjałem, poświęconym konieczności uregulowania wymiaru podatku scalonego. W szczególności wspomniany memoriał podpisany został przez Centralny Związek Fabrykantów Wódek galunkowych i Likierów, Związek Przemysłu Drożdżowniczego, Związek Fabrykantów Octu i Związek Browarów.

Zabezpieczenie przy rozkładaniu na raty należności ubezpieczeniowych

W myśl przepisów rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej z dnia 12 lipca 135 r. o spłacie zaległości z tytułu ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr. 54/353) spłata zadłużenia wobec b. zakładów ubezpieczeń z okresu przed 1 stycznia 1934 r. może być rozłożoną na 9 lat, jeżeli dłużnik udzieli popularnego zabezpieczenia hipotecznego lub innego zabezpieczenia, które zainteresowana instytucja ubezpieczeniowa (Zakład Ubezpieczeń Społecznych lub Ubezpieczalnia (Krajowa) uzna za odpowiednie.

W związku z powyższym ukazało się wewnętrzne zarządzenie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17 marca 1936 r., w którym określono, że poza hipotecznem będzie Zakład przyjmował od dłużników także następujące zabezpieczenia:

- 1) gwarancje, udzielane przez:
 - a) banki państwowe oraz
 - b) inne instytucje finansowe lub kredytowe, których lista ma być oddzielnie ustalona;
- 2) zabezpieczenia hipoteczne, które nie zapewniają bezpieczeństwa prawnego, jednak mieszczą się w szacunku danej nieruchomości, jeżeli pracodawca nie jest w stanie udzielić żadnego innego odpowiedniego zabezpieczenia, a znajduje się w tak trudnej sytuacji finansowej, że nie może spłacić swego zadłużenia w okresie trzyletnim;
- 3) weksle gwarancyjne pracodawcy, zapłacone przynajmniej w jedno żyro osób lub instytucji, których dostateczna odpowiedzialność majątkowa została uprzednio stwierdzona i to jedynie w wypadkach gdy:
 - a) pracodawca nie ma majątku nieruchomego względnie gdy jego majątek nieruchomy jest obciążony ponad wartość,
 - b) pracodawca nie może udzielić żadnego innego zabezpieczenia i jego trudna sytuacja finansowa uniemożliwia mu spłatę zadłużenia w ciągu 3 lat.

Weksle gwarancyjne będą przyjmowane iu blanco przedewszystkiem od szkół i instytucji o charakterze kulturalno oświatowym i społecznym pod warunkiem podpisania przez wystawcę i żyrantów specjalnej deklaracji.

Podatek od wynagrodzeń wypłacanych z funduszy publicznych

W numerze 23 Dziennika Ustaw R. P. z dnia 31 marca br. ukazała się ustawa o zmianie de-

krety Prezydenta Rzplitej o specjalnym podatku od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszy publicznych. Zmianie uległ ustęp 1-szy art. 9 wspomnianego dekretu, przewidujący, że należności z tytułu specjalnego podatku wpływają w całości do Skarbu Państwa. Omawiana ustawa postanawia, że należności z tytułu specjalnego podatku od wynagrodzeń, wypłaconych przez związki samorządu terytorjalnego, związki międzykomunalne (celowo) oraz przedsiębiorstwa, banki, zakłady i instytucje tych związków, Związek rewizyjny Samorządu Terytorjalnego, komunalne Kasy Oszczędności i banki komunalne — wpływają do kas związków samorządowych, związków międzykomunalnych, bądź innych instytucji banków samorządowych. Wykonanie omawianej ustawy poruczone zostało ministrowi skarbu w porozumieniu z ministrem spraw wewn. Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia br.

Informator gospodarczy

„Z. G. TARNÓW”: Żądanie Urzędu Skarbowego jest niezrozumiałe, albowiem w myśl par. 132 rozp. wyk. do ust. stempłowej (z dnia 10. X. 1932 Dz. Ust. Nr. 99 z dnia 14. XI. 1932) opłatę stempłową od zagranicznego frachtu winna wpłacić kolej i do niej tylko może władza skarbową mieć regres.

„DIETLA 111”: 1) Może prowadzić zakład krawiecki w Krakowie za zgłoszeniem do Izby Rzemieślniczej i do Magistratu. Musi płacić podatek dochodowy, jeżeli dochód wynosi od zł. 1500 rocznie. Od podatku obrotowego i od wykupna patentu może być zwolniona, jeżeli pracuje sama. 2) Nie zostały umorzone. 3) Podlega ulgom rolniczym.

„W. Z. KRAKÓW”: 1) Może być ściągany od jednego ze współników. Nie wiemy, jakie są „środki zaradcze”. 2) Zaległość ta winna być w zasadzie objęta ulgami według ustawy z kwietnia 1935.

„UMORZENIE PODATKU”: Podlega umorzeniu i odnosi się za cały czasokres a nie tylko do jednego roku podatkowego.

„WŁASCICIEL”: 1) Urząd Skarbowy ma prawo podwyższyć Panu podstawę wymiaru za wszystkie ubiegłe lata bez względu na to, w jaki sposób dochodził poprzednio do tych podstaw. Wynika to z art. 104 ordynacji podatkowej. Ponadto jest rzeczą oczywistą, że winien Pan płacić 12 proc. a nie 8 proc. podatku, ponieważ zajmuje Pan 4 izby mieszkalne i jedną handlową. 2) i 3) Decydujące dla władzy skarbowej winno być komorne z r. 1914. 4) Istnieją wyjątki, jeżeli podatek ten został nałożony przez gminę a nie przez państwo.

„BARDZO WDZIĘCZNY KRAKÓW L”: 1) Są zobowiązane płacić koszty, 2) Też 3 i 4) Dopiero po 20 latach, 5) Urząd Skarbowy musi naprzód wysłać upomnienie.

„HELMICH”: Notatkę tę źle Pani rozumiała. Jeżeli syn straci obywatelstwo, to matka nie ponosi z tego tyt. żadnych skutków prawnych. Syn Pani dobrze uczyni, jeżeli w chwili ukończenia 21 roku życia zgłosi się do konsulatu i ureguluje swój stosunek do służby wojskowej. Zarówno z tego tytułu, że syn wyjeżdża do Palestyny, jak i z tego, że mąż Pani nabył obywatelstwo palestyńskie, nie może Pani grozić utratą lub uszczupleniem renty. O to może być Pani spokojna. Natomiast przeniesienie renty do Palestyny jest prawie — że niemożliwe.

„STAŁY CZYTELNIK”: Zakład Ubezpieczeń nie ma racji, ponieważ art. 2. dekretu Prezyd. R. P. z dnia 14. XI. 1935 nie uzależnia obniżki czynszu od tego, czy w chwili wydania tego dekretu domy należały do Zakładu czy nie.

„FRYD. FUCHS, CHORZÓW”: Proszę się zwrócić do Polsko - Palestyńskiej Izby Handlowej, Warszawa, ul. Fredry 10.

„I. ROSEN”: Par. 54 został definitywnie zniesiony i urzędnik skarbowy nie ma prawa dyskwalifikować ksiąg z powodu nieprzestrzegania tego nieobowiązującego przepisu.

„NIESZCZĘŚLIWY J. B. 22”: Przysługuje Panu prawo do renty inwalidzkiej w Ubezpieczalni

Społecznej, jeżeli przebył Pan w ubezpieczeniu 200 miesięcy składkowych (tzn. że przez 4 lata był Pan ubezpieczony w Kasie Chorych). Proszę się w tej sprawie zgłosić do Ubezpieczalni Społecznej i powołać się na art. 153 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z dnia 28 III, 1933 Dz. U. Nr. 51 poz. 369.

„ZAKŁOPOTANY KRAKOWIANIN 16”: Może Pan polegać.

„WAŻNE DLA W.”: Nikt, poza członkami komisji poborowej, nie jest w stanie stwierdzić do jakiej ułomności punkt ten się odnosi.

„POLISY AUSTRIACKIE”: Sprawa polis austriackich będzie załatwiona po ratyfikacji odpowiedniej konwencji z Austrią, co dotychczas jeszcze nie nastąpiło. Polisy te będą wówczas miały pewną wartość.

„N. T.”: Od 15. I. br. opłaty stemplowe od rachunków i od pokwitowań zostały zniesione.

„A. A. ABONENT N. DZIEN.”: 1) Nie. Wolno Panu przywozić tylko na patent II. kategorii. 2) Wolno, ale tylko pod tym warunkiem, że obrót w roku 1934 nie przekraczał 50 tysięcy zł. 3) Przedsiębiorstwa prowadzące księgi płać 1,2 proc. zaś nieprowadzące ksiąg 1,7 proc. 4) Pomocnik (ten nie jest pracownikiem umysłowym i przysługuje mu jedynie 14 dni urlopu).

„15541”: Naszem zdaniem jest lepiej ugodzić się jakoś z gospodarzami, ponieważ jak z opisu wynika, mają oni znacznie większe szanse wygrania ewent. procesu.

„PAW.”: 1) Sędzia może nakazać wyrównanie czynszu do normy przedwojennej tj. do wysokości 40 zł. z potrąceniem 10 proc. obecnej zniżki. 2) Nie może Pan żądać odszkodowania. 3) Może Pan żądać obniżki tylko o 10 proc. ponieważ lokal został wynajęty na cele przemysłowe.

„STALY CZYTELNIK, CHRZANÓW”: Stanowisko sądu jest słuszne, ponieważ nie można wydawać wyroku przeciw Joannie w sprawie, toczącej się przeciw Janinie.

„LARI”: 1) Różnicę musi Pan natychmiast dopłacić. 2) Kary nie powinien Pan zasadniczo otrzymać w wypadku natychmiastowego dopłacenia różnicy. 3) Na zażalenie nie trzeba stempli.

„WAHR”: Gospodarz musi Panu obniżyć czynsz o 15 proc. od kwoty 115 zł. tj. od komornego podziałowego.

„R. B.”: Podział sumy ze sprzedaży domu następuje w ten sposób, że naprzód pokrywa się koszty egzekucyjne, potem podatki i daniny publiczne za ostatnie dwa lata, a potem dopiero długi zabezpieczone prawem zastawu.

„CHAJIL”: Powinien Pan płacić podatek wojakowy. Podatek ten, jak wogóle żaden podatek, nie podlega amnestji.

„DLA AGENCJI”: Przedsiębiorstwa które w myśl ustawy winny wykupować patent III. kategorii, a na podstawie ulgi Min. Skarbu wykupują patent. IV. kategorii nie korzystają obecnie z ochrony lokatorów. Wynika to z brzmienia art. 3 p. m. dekretu z dnia 14. XI. 1935 gdzie mowa jest o przedsiębiorstwach, „które w myśl ustawy o państwowym podatku przemysłowym zostały zaliczone na rok 1935 do przedsiębiorstw IV. kategorii”. Wypowiedzenie takiego lokalu może nastąpić nie wcześniej jak na 30. IX. 1936 r.

„SUB. - ABONENT - TARNÓW”: 1) Przysługuje Panu odszkodowanie od pracodawcy za wszelkie szkody, wynikłe z powodu nieubezpieczenia Pana w Z. U. P. U. Informacja Ubezpieczalni Społecznej, jakoby sprawa ta była przedawniona jest mylna, albowiem w myśl art. 110 w wypadku zaniedbania obowiązków zgłoszenia wogóle, skutkiem czego Z. U. P. U. nie wiedział o przysługujących mu należnościach — ma zastosowanie pięcioletni okres przedawnienia. 2) Lepiej naprzód wyzerpać zasiłek, a potem starać się o rentę inwalidzką w Z. U. P. U. względnie o odszkodowanie u pracodawcy.

ODPOWIEDZI REDAKCJI:

JOURNAL 36. 1) Może wydawać legitymacje współpracownikom. 2) Korzyść praktyczna — żadna.

„BEMBERG”
BEZ SKAZY

E. HOROWITZ
Ulica SZEWSKA 11.

1.95

Z GUBIONO

portfel, brązowy, skóra krokodylowa. Łaska wyznacza proszony jest o zwrot tegoż wraz z dokumentami za wynagrodzeniem. — Adres właściciela: Krakusa 6, m. 9. 9356kr

SWIATECZNE WIEDNIA 9 - 15 kwietnia 1936 r. **Zł. 79'50**
WYCIECZKI DO DO WIEDNIA I BUDAPESZTU 9 - 15 kwietnia 1936 **Zł. 127'50**

Zgłoszenia i informacje:

Polskie Biuro Podróży „ARGOS”, Kraków, Szczepańska 7. Tel. 159-99
Warszawa, Wierzbowa 6. Tel. 653-74



Przeciw udziałowi w Olimpiadzie berlińskiej

W ANGLJI..

Kampanja prowadzona w Anglii przeciwko udziałowi w Olimpiadzie berlińskiej zatacza coraz szersze kręgi, a ostatnio, jak wiadomo wniesioną została w tej sprawie przez jednego z posłów interpelacja do Izby gmin. Znamienity w tym kierunku artykuł ukazał się w znanym angielskim tygodniku „News Statesman” w którym autor wywodzi: „Kiedy po raz pierwszy słyszałem o bojkocie Olimpiady berlińskiej, byłem oburzony. Jednakowoż po refleksji doszedłem do przekonania, że jest to myśl bardzo zdrowa. Przedewszystkiem z punktu widzenia finansowego: Hitler spodziewa się w ten sposób zainkasować kilka milionów funtów i innych dewiz zagranicznych, które mu są potrzebne do zakupu surowców, używanych w fabrykach broni. W końcu, gdyby cały świat bojkotował Olimpiadę, naród niemiecki doszedłby do przekonania, że gwałcenie traktatów i ciemiężenie mniejszości narodowych i religijnych jest potępiane przez inne narody. Zrozumiałby wtedy tę straszną prawdę że Hitler podważa fundamenty gospodarki niemieckiej i przysparza mu nieprzyjaciół na całym świecie.

WE FRANCJI..

Onegdaj odbył się w sali „Mutualite” wielki wiec przeciwko Olimpiadzie w Berlinie, na którym przewodniczył generalny sekretarz robotniczej federacji sportowej we Francji. Przemówienia wygłosili prezes Racing - Klubu, burmistrz z Yvry, oraz prezes związku atletów który uważa że sport hitlerowski „nie jest sportem, lecz sekcją wojskową”. Niezwykle ostre przemówienie wygłosił też poseł socjalistyczny Jean Longuet, który powołuje się na akcję przeciwko Olimpiadzie, prowadzoną w Anglii, Ameryce i w Czechosłowacji.

Na wiecu tym doszło do burzliwych starć z członkami prawicowej organizacji. Dopiero policja położyła kres bójkom.

—OO—

ANGLJA WYGRYWA ZNOWU BIEG SZEŚCIU NARODÓW.

W Londynie odbył się doroczny słynny bieg na przełaj sześciu narodów: Anglii, Szkocji, Walji, Irlandji, Francji i Belgji.

Każda reprezentacja państwowa składała się z 9 zawodników. Drużyna angielska zwyciężyła po raz 22-gi przeytem poraż słodny z rzędu.

Klasyfikacja drużynowa przedstawia się następująco: 1) Anglia 2) Francja 3) Szkocja 4) Walja 5) Belgja 6) Irlandja.

Indywidualnie zwyciężył Anglik Eaton na trasie długości 4,5 km. w czasie 47,38,2 sek.

SKŁAD POLSKIEJ EKIPY KONNEJ NA KONKURSY W NICEI.

Skład polskiej ekipy konnej na międzynarodowe zawody, które odbędą się w Nicei w dn. od 16—28 kwietnia przy udziale jeźdźców 10 narodowości, został już ustalony i przedstawia się następująco: mjr. Lewicki (konie Duncan i Kimora) por. Czerniawski (Warszawianka i Dion per. Komorowski (Wizja i Zefir) rtm. Starnawski (Zbój i Farsa). Konie zostaną wysłane 5 kwietnia, a jeźdźcy wyjadą 8 kwietnia.

PLYWACKIE MISTRZOSTWA POLSKI.

Tegoroczne rozgrywki watenpolowe o mistrzostwo Polski rozpoczną się 6 czerwca i trwać będą do 15 sierpnia.

Pływackie mistrzostwa Polski odbędą się w r. b. w Ciechocinku w dn. 18—20 lipca. Długodystansowe mistrzostwa Polski w Trokach — 23 sierpnia.

ZARZĄD YMCA PRZECIW ANACHRONIZMOWI P. DYR. SUPERA

Stosunek warszawskiej YMCA do sportu

W gmachu YMCA odbyło się zebranie zarządu na którym omawiano stosunek YMCA do sportu. Jak wiadomo na wniosek dyrektora Supera rozwiązano wszystkie prawie sekcje sportowe YMCA Obecnie dyr. Super wystąpił z wnioskiem, aby YMCA wogóle przestała zajmować się sportem.



CZWARTEK, 2. KWIECZNIA 1936.

Kraków (293.5) 6.30 Audycja poranna; 6.50 Płyty; o 7.20 dziennik poranny; 7.50 Program na dzień bieżący oraz parę informacji; 8.00 Audycja dla szkół; 11.57 Sygnał czasu, Hejnał z wieży mariackiej; 12.03 Dziennik południowy oraz poranek muzyczny dla młodzieży szkół średnich. Wykonawcy: Chór „Kapela Ludowa” pod dyr. Wincentego Laskiego i ork. PR. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego; 13.00 Muzyka z płyt; 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego; 13.15 Płyty; 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim i przegląd giełdowy; 15.30 Arje i pieśni w wyk. Celiny Nadi (sopr) 16 Czem jest twój tatuś, Posterunkowym — transmisa z życia audycja dla dzieci; 16.15 Recital wiod. Alberta Katza, przy fort. Samuel Chomes 16 45 Cała Polska śpiewa — pieśni towarzyskie dawnych lat w wyk. chóru „Bard” pod dyr. Miecz. Krzyńskiego; 17.00 Mieszczanieństwo w dziejach narodu: Mieszczanieństwo wielkopolskie, wygł. Stanisław Wasylewski; 17.15 Fragmenty muzyki operowej, koncert w wyk. orkiestry kameralnej pod dyr. dr. Adama Hermana; 17.50 Aktualna pogadanka gospodarza; 18.00 IV-ty koncert z cyklu Najpiękniejsze sonaty Mozarta w wyk. Janiny Wysokiej - Ochlewskiej (fort) 18.30 Pogadanka: Erotyka w filmie, wygł. Antoni Wiśniewski; 18.40 Do kąd jechać w święto? 18.45 Chór Dama zaśpiewa (płyty) 19.00 Wśród naszych przyjaciół... Na krakowskiej Władysława Reymonta, odczyta, K. Bednarska; 19.10 Program na dzień następny; 19.20 Koncert reklamowy; 19.35 Lokalne wiadomości sportowe; 19.40 Wiadomości sportowe z Warszawy; 19.45 Pogadanka aktualna; 20.00 Ostatni piosenkrz Lwowa Audycja poświęcona twórczości popularnego piosenkarza lwowskiego Ludwika Ludwikowskiego w opr. Wiktora Budzyńskiego i Czesława Halskiego; 20.45 Dziennik wieczorny i pogadanka: Obrona przeciwlotniczo - gazowa; 21.00 Wielki Teatr Wyobraźni nadaje premierę sluchowiska oryginalnego pt. Diabeł, J. Skińskiego, z udz. St. Jaracza, reżyserja Aleksandra Węgierki; 21.35 Nasze pieśni — II-ga audycja z cyklu Stanisław Moniuszko — pioseniarz w opr. prof. Stanisława Niewiadomskiego; 22.00 Audycja z okazji setnego występu przed mikrofonem Polskiego Radia Kwartetu Warszawskiego. Wykonawcy: Józef Kamiński (I. skrz.) Zygmunt Lederman (II. skrz.) Jan Gornowski (altówka) Marjan Norzeicki (wiol) 22.45 Koncert życzeń z płyt; w przerwie o 23.00 wiadomości meteorologiczne dla żeglugi powiatowej;

Warszawa (1339.3) 6.30 p. Kraków; 18.30 Film, plastyka, architektura; 18.40 Jak spędzić święto? 18.45 Program 18.55 Nowiny leśne; 19.05 Koncert reklamowy; 19.35 p. Kraków.

Lwów (377.4) 6.30 p. Kraków; 18.30 Co to jest spółdzielczość — J. Kapuściński; 18.40 Informator turystyczny; 18.45 Płyty; 19 Cztredzieści lat filmu — J. B. Lewicki; 19.10 p. Kraków.

Katowice (395.8) 6.30 p. Kraków; 13.15 Koncert ork. mandolinistów; 15.15 p. Kraków; 18.30 Kukielki Śląskie; 18.45 Płyty; 19.00 Karlikowa poczta; 19.10 p. Kraków; 23.05 Skrzynka francuska.

Łódź (224) 6.30 p. Kraków; 18.30 Teatr i film — pogad. 18.40 Jak spędzić święto? 18.45 Koncert zespołu cytryslów; 19.10 p. Kraków; 23.05 Transmisja z kawiarni Ziemiańskiej;

Wiedeń (303.8) 19.25 Henryk IV. — tragedia Szekspira.

Rzym (420.8) 20.35 Miguono — opera Thomasa.

Wniosek ten spotkał się ze sprzeciwem pozostałych członków zarządu. Po dłuższej dyskusji postanowiono nie tylko utrzymać działalność sportową YMCA ale nawet przywrócić rozwiązane sekcje sportowe.

Dłuższą dyskusję wywoła również sprawa wynajmu sali YMCA na imprezy bokserskie i zapasnicze. Ostatecznie postanowiono wynajmować salę na imprezy zapasnicze natomiast nie zgodzić się na rozegranie w gmachu zawodów bokserskich.

* * *

Gdy antysportowe stanowisko p. Supera zostało obalone, może nadejdzie czas na skorygowanie jego antyżydowskiej mentalności.

JEDZIEMY DO WARSZAWY!

11. IV. — 15. IV.

Zł. 79.50

łącznie z przejazdami, pobytem, pełnym utrzymaniem, hotelem, zwiedzaniem i teatrami — wyłącznie przez

Biuro Podróży „ARGOS” Warszawa
w Krakowie, Szczepańska 7
 telefon 159-99

ZE SCENY I ESTRADY

Przedstawienie uczniów Szkoły Hebrajskiej

Przedstawienia urządzone przez szkołę hebrajską w Krakowie mają już ustaloną markę. Po przedstawieniach odegranych w budynku szkolnym urządził komitet rodzicielski Szkoły (zachęcony powodzeniem podobnej imprezy ubiegłego roku) jeden spektakl dla szerszej publiczności. Jeżeli byli na sali dzieci z poza hebrajskiej szkoły, napewno serduszką ich były jednym pragnieniem: jak najprędzej znaleźć się pomiędzy tą czarującą gromadką, która na estradzie uwijała się, roztańczając przed nami corazto inne cuda.

Tradycja ustalony jest zwyczaj wystawiania najpierw sztuczki hebrajskiej, spreparowanej zazwyczaj tak, aby ją zrozumiały także dzieci (no i nie dzieci), nie znające języka hebrajskiego. Z niezwykłą zręcznością przeprowadził to tym razem p. prof. Kohn. Odegrana została sztuczka hebrajska „Mispat Hasfarim” — sąd książek nad dziećmi. Sztuczka przedstawia sen dziewczynki, która zasypia, rzucając zniechęconą książkę na ziemię. Zjawia się „Sąd”: Tnach — przewodniczący — (świeży był w tej roli Abraś Berkelhammer) — Szulchan aruch — prokurator, Sefer haagada — obrońca i wiele, wiele innych książeczek oskarżających dzieci o złe traktowanie. Dziewczynka w najtragiczniejszym momencie budzi się, szczęśliwa, że to był tylko sen. Wierzmy jej, że po tak koczmarnej lekcji zmieni swoje postępowanie wobec książek. Do tej sztuczki napisał prof. Kohn bardzo dowcipny prolog i rodzaj konferencji naukarskiej wierszem polsko-hebrajskim, który sprawił, że wszystkim na widowni się zdało, że świetnie rozumieją po hebrajsku. Nie dziwnego więc, że dwa wesole blazenki — książki, które z werwą wykonały ów dialog, zdobyły sobie szczerą sympatię widowni. Dzieci stworzyły w tej sztuce cały szereg świetnych typów. Całość budziła podziw zarówno dla młodych talentów, jak i dla ogromu pracy reżysera prof. Kohna.

W drugiej części widowiska wystawiono bajkę fantastyczną Gerson - Dąbrowskiej „Laleczka z saskiej porcelany”. Cztery akty, a co za tem idzie czterokrotna zmiana dekoracji, przepiękne kostiumy, dużo śpiewu i tańców i — last not least — pełne wdzięku postacie wykonawców złożyły się na czarującą i ogromnie efektowną całość. Dzieci na widowni z napięciem śledziły dzieje ślicznej laleczki z porcelany jej towarzysza, pięknego leccz ichorliwego pierrotta, zaczarowanego potworka leśnego, który w końcu przemienia się w pięknego motyla. Pyszne typy wiejskie Jagusi i jej rozkosznej towarzyski bawiły szczerze młodocianą publiczność i wywoływały dużo śmiechu i oklasków. I znowu nasuwa się refleksja, że nie tak się to łatwo stworzyło, jak się tego łatwo i przyjemnie słucha. To też otrzymali szczerze podziękowanie za ogrom pracy jaką temu widowisku poświęcili pp. prof. Müller reżyser bajki, prof. Sperber za część muzyczną i p. Fallmanówna, której zasługą jest strona lanieczna.

(X)

Stefan Schleichkorn

W środę 17 bm. odbył się w sali Saskiej koncertu znanego krakowskiego altowiolisty p. Stefana Schleichkorna. Altówka, której główną domeną jest niewątpliwie muzyka kameralna, rzadziej bywa używana jako instrument solowy, prawdopodobnie dlatego, że trudno jej podjąć konkurencję z siostrzanym instrumentem — skrzypcami ze względu na mniejsze możliwości techniczne, mniej efektownej barwy, brak wysokich tonów wiolnowych, które dodają blasku skrzypcom. P. Schleichkorn grał swą udowodnił, że instrument ten odpowiednio traktowany może dać pełnię artystycznych wrażeń. Część „klasyczna” koncertu: Marella: (sonata) Händel (koncert - moll) dała koncertantowi możliwość wykazania swej nieprzejmniętej muzyczności i zrozumienia stylu, oraz uwydatniła „elegijną” barwę instrumentu.

Publiczność gorąco i szczerem uznaniem przywitała koncertanta, który też nie szczędził nad-

KRONIKA

KWIECIEŃ

2

CZWARTEK

Wschód słońca

5 g — m

Zachód słońca

17 g 57 m

10 Nisan 5696

Min. Munters opuścił Kraków

(rg) Wczoraj przebywał w Krakowie sekretarz generalny lotewskiego M. S. Z. p. Munters, w towarzystwie szefa biura prasowego p. Kampego. Goście udali się przedpołudniem na Wawel, gdzie złożyli wieniec u trumny Marszałka Piłsudskiego. Popołudniu zwiedzali zabytki krakowskie, a wieczorem opuścili Kraków, żegnani na dworcu przez reprezentantów władz.

Do Nauczycieli-Zydów w Krakowie

Powstała myśl zorganizowania wszystkich kwalifikowanych nauczycieli — Żydów w Krakowie bądźto pracujących zawodowo w szkolnictwie żydowskim lub ogólnym, bądźto pozbawionych pracy.

Celem mającego powstać apolitycznego Zrzeszenia Nauczycieli Żydów na terenie Krakowa będzie:

- obrona interesów zawodowych nauczycielstwa żydowskiego,
- pośrednictwo pracy dla bezrobotnych nauczycieli Żydów,
- założenie Kasy Pożyczkowej i zapomogowej,
- praca samokształceniowa i kulturalno - oświatowa organizowanie kursów, czytelni, wykładów itp.

Pp. Koleżanki i Koledzy, zamierzający przystąpić do mającego wkrótce powstać Zrzeszenia Nauczycieli - Żydów w Krakowie, zechcą zgłosić się po bliższe informacje osobiście, listownie lub telefonicznie do Sekretariatu Żydowskiej Średniej Szkoły Handlowej w Krakowie przy ulicy Stradom 10 II. p., tel. 164-40 we wtorki 6—7 wiecz.

Terminy leczenia sanatoryjnego na koszt ubezpieczeń społ.

Zgodnie z wydanymi ostatnio zarządzeniami wnioski o zastosowanie leczenia sanatoryjnego ubezpieczonych mogą być zgłaszane przez ubezpieczalnie społeczne do Z. U. S. w ciągu całego roku, jednak nie później niż na 2 miesiące przed zaproponowanym okresem leczenia. Ubezpieczeni powinni jednak raczej wybierać na kurację w pierwszym rzędzie miesiące jesienne, zimowe i wiosenne, gdyż uzyskanie leczenia w miesiącach letnich może być utrudnione ze względu na nadmierną zwykłą liczbę zgłoszeń na tę porę roku. W związku z tem ubezpieczeni, starający się o przyznanie leczenia w okresie letnim powinni we własnym interesie wskazywać w miarę możliwości drugi ewentualny okres leczenia.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych może zaproponować ubezpieczonemu przeprowadzenie leczenia w innym terminie, niż został przez samego ubezpieczonego wskazany.

W sprawie nowych legitymacji ubezpieczeniowych

Wobec pogłosek, że pracownicy umysłowi, posiadacze nowych legitymacji ubezpieczeniowych, w których nie wpisano jeszcze całego przebiegu ubezpieczenia, nie mogą korzystać ze świadczeń Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnia, że pracownicy ubezpieczeni spowodu niewpisania tego przebiegu, nie są w żadnym wypadku narażeni na wstrzymanie świadczeń, do których są ustawowo uprawnieni na podstawie dawnych dokumentów. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, po ustaleniu przebiegu ubezpieczenia każdego pracownika, przekazuje w dalszym ciągu Ubezpie-

czonych. Specjalne słowo uznania należy się akompaniatorce p. dr. Helenie Landau, która w dużej mierze przyczyniła się do powodzenia koncertu.

W zast. S. 1.

PODZIĘKOWANIE

WP. Doktorom St. Liwyszycowi, I. Bauminger - Strauchenowej, I. Eichenholzowi oraz I. Heilpernowi za nader sumienną i bezinteresowną opiekę w czasie choroby

blp. GUSTAWA BLAU

wszystkim, którzy uczestniczyli w pogrzebie Zmarłego, a w szczególności Wielebn. Rab. Drowi Schmelkesowi, członkom Wydziału Świątyni Postępowej z WP. Prez. Drem Kafalem Landauem na czele, WP. Dyr. Zacharze i Gronu Profesorów gimn. im. Em. Plater, WPP. Dyr. A. Lilienthalowi, Dyr. Drowi A. Deichesowi, reprezentantom różnych organizacji, Kolegom Zmarłego oraz tym wszystkim, którzy raczyli wyrazić nam współczucie składamy na tej drodze serdeczne podziękowanie.

8355kr

Marja Blauowa

Drowie Arturowie Schneebaumowie.

czalni społecznej wszystkie dane o okresach i sumach płac zaliczonych do ubezpieczenia. Dane te, pozawszysto od 1 lipca 1936 r. będą wpisywane do wszystkich, a więc i wydanych już legitymacji. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przypomina, że nowa stała legitymacja ubezpieczeniowa wydawana obecnie bez żadnych trudności, jest przeznaczona dla wykonania tych wszystkich wpisów które umożliwią ubezpieczonym kontrolę ich uprawnień i ułatwia im oraz ich rodzinom korzystanie ze świadczeń zarówno w zakresie ubezpieczenia chorobowego jak i emerytalnego. Za okazaniem legitymacji, zaopatrzonej w zaświadczenia pracodawcy, ubezpieczony i członkowie jego rodziny otrzymują pomoc bezpośrednio u lekarza Ubezpieczalni, t. j. z pominięciem biur administracyjnych Ubezpieczalni.

Oblała ojca gryzącym płynem

(rg) Między Anielą Więclawową, mieszkanką Wiśnicz, i jej matką Marią Kukłową z jednej strony, a ojcem Józefem Kuklą z drugiej strony, dochodziło nieraz do konfliktów. Kuklowie żyli w separacji, a że mieszkali w jednym domu, więc nietrudno było o zatargi.

W dniu 7 lipca ub. roku wybuchła większa awantura. Stary Kukla skrzyczał swe wnuki, hałasujące w czasie zabawy, a wówczas ujęły się za nimi matka i babka. Od słowa do słowa, Więclawowa chwyciła flagzkę gryzącego płynu i chlusiła nim ojcu w twarz. Staruszek doznał uszkodzenia lewego oka, a sprawa oparła się o sąd krakowski.

Na ławie oskarżonych zasiadły Aniela Więclawowa i matka jej Marja Kukłowa. Po przewoździe sądowym, Więclawowa zasądzona została na dwa lata aresztu. Połowę kary darowano jej na zasadzie amnestji, a resztę zawieszono na przeciąg pięciu lat. Natomiast Marja Kukłowa została uniewinniona. Sąd przyznał odszkodowanie na rzecz Kukli w wysokości 495 zł.

Zabił sąsiada uderzeniem pałki w głowę

(rg) W październiku ub. roku zginął tragiczną śmiercią Władysław Wylegała, rolnik z Myślenic. Wylegała został uderzony pałką w głowę przez niejakiego Stanisława Horobika i zmarł po kilku godzinach, naskutek odniesionych obrażeń.

Dochodzenia wykazały, że Horobik pokłócił się z Wylegałą w czasie zbierania wikliny i wówczas uderzył go pałką w głowę. Pobity ślaniając się na nogach udał się na policję, gdzie zawiadomił o zajściu poczem wrócił do domu. Gdy policja zjawiła się w mieszkaniu Wylegały, aby go przesłuchać, ten stracił przytomność i zmarł.

Wczoraj odpowiadał Horobik przed sądem krakowskim, oskarżony o zabójstwo. Tłumańczył się, że działał w obronie własnej, gdyż został napadnięty przez Wylegałę. Sąd skazał go na trzy lata więzienia darując mu połowę kary na zasadzie amnestji.

—OO—

— INFORMACJE O OBECNEJ SYTUACJI W PRZEMYSŁE I RZEMIOSŁE PALESTYŃSKIM. W związku z zbliżającymi się Targami Lewant tyńskimi oraz ożywionym ruchem turystycznym, Referat Przemysłu i Rzemiosła Polsko Palestyńskiej Izby Handlowej w Warszawie, Fredry 10, udziela zainteresowanym wszelkich informacji o obecnej sytuacji w przemyśle, rzemiosle oraz innych gałęziach gospodarki palestyńskiej. 8352kr

Na marginesie

Radjo palestyńskie

Nasze odbiorniki radjowe niestety zawiodły i mimo gorliwych wysiłków nie udało się jeszcze „złapać” najmłodszej fali w rodzinie światowych radiostacji — fali palestyńskiej. Jak na złość wkradły się ogłuszające ryki upojonej „złocięstweni” stacji monachijskiej, działającej na fali zbliżonej do radja jerozolimskiego. Ale fakt pozostał faktem, który z radością i entuzjazmem powitaly masy żydostwa we wszystkich krajach diaspory. Radiostacja jerozolimska w Ramalla jest czynna i wysyła na falach eteru programy, których język hebrajski zajmuje poczesne miejsce.

Jest to bezsprzecznie w dziejach rozwoju nowej Palestyny wydarzenie o znaczeniu historycznym. Nie trzeba być usposobionym szczególnie marzycielsko, by dostrzec się w nim początku nowej ery, która serdeczniej jeszcze zacieśni kontakt jiszuwu palestyńskiego i odradzającego się kraju żydowskiego z krajami rozproszenia. Dziś jeszcze stacja jerozolimska jest zbyt słaba, by docierać do dalszych krajów jak Polska, ale niewątpliwie nastąpią już wkrótce ulepszenia techniczne, które umożliwią i nam słuchanie żywego słowa hebrajskiego z kraju nadziei naszej.

Audycje te będą źródłem pocieszenia w chwilach, gdy rzeczywistość golusowa stwarza nam coraz to nowe dysonanse i zgrzyty.

Ale niemniejszą rolę odegra radjo palestyńskie w życiu wewnętrznym Palestyny, w szczególności w zakresie współżycia żydowsko-arabskiego. Wyrwanie społeczeństwa arabskiego z pod wyłącznej sfery wpływów „kulturalnych” prasy podburzającej i szowinistycznej pseudo-inteligencji z pod znaku Muftiego, wpłynie niewątpliwie dodatnio na dalsze ukształtowanie się stosunków pomiędzy Żydami a Arabami, nie mówiąc już o tem, iż radjo zbliży bezpośrednio oba światy i umożliwi bodaj w pewnej mierze współpracę kulturalną, której dotąd niemalże, ze szkodą dla obu stron, nie było. Poza tem dla samego jiszuwu radjo palestyńskie odegra wybitną rolę jako potężny czynnik hebraizacji, niwelujący istniejące jeszcze różnice językowe — tę przykrą pamiątkę po golusie, która na ulicach Tel Awiwu stwarza istną wieżę Babel. Podłać się na codzień czarowi głosu Rowiny, recytującej fragmenty biblij czy utwory nowej literatury hebrajskiej, znaczy przecież tak dalece nasiąknąć atmosferą hebrajską, by atmosferę tę szerzyć wszędzie i wyzbyć się resztki

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. — Dziś „Wielki Fryderyk” A. Nowaczyńskiego, w której to sztuce święci triumfy Ludwik Solski. Jutro po cenach niższych „Judas z Kariothu” K. H. Rostworowskiego, również z udziałem Ludwika Solskiego. Codziennie odbywają się próby z głosnej sztuki Emmet’a Lavery’ego „Pierwszy Legion”. Utwór ten wystawiony w roku zeszłym pod kierunkiem Reinharda w Wiedniu gromadził przez długie miesiące widzów żądnych, podnieśli i niecodziennych wrażeń, jakich piękna sztuka Lavery’ego w obfitości dostarcza.

— WIELKI WIOSENNY POKAZ MÓD najnowszych kreacji sezonu 1936 (Paryż — Wiedeń — Warszawa) odbędzie się 5 kwietnia o godz. 12-iej w teatrze Bagatela. W części artystycznej biorą udział i prezentują modele: Irena Starkówna, królowa piękności i mody i Mieczysław Węgrzyn a także teatr im. J. Słowackiego, Rewler-si Dobrana Czwórka, duet taneczny Siostry Wiedlawowne oraz zespół artystów Teatru Bagatela. Bilety do nabycia codz. od 4 do 9-iej w kasie „Bagatela”.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Kapitan Blood”.

APOLLO: „Grunt to forsa” Otto Walburg, Feliks Bressart, Gretl Bernd.

ATLANTIC: „Bengali” (Gary Cooper) i „Zaczęło się od pocałunku” (Joan Crawford)

BAGATELA: „Paryskie szaleństwa” oraz rewja: Na falach eteru.

CAPITOL: (Podgórze) „Pieśń kozaka” (J. Mojica) i Rewja.

DOM ŻOŁNIERZA POLSKIEGO: „Wacus”.

STELLA: „Piotruś” (Franciszka Gaal).

SWIT: „Golgota”.

SZTUKA: „Pod pałacem niebem Argentyny”

UCIECHA: „Osaczona” (Sylvia Sidney)

WANDA: „Judyjscy piechurzy” (Flip i Flap)

Cafe „CYGANERJA” Kraków, Szpitalna 38, telefon 113-83

Dziś! Tradycyjny „WESOŁY CZWARTEK” Dziś!

Wielki konkurs czterowersza na melodję Krakowiaka. — Brydż na parkiecie oraz wiele innych konkursów. Nagrody z firm: Bijou, Pischinger, Au Bon Marche, Palais de Fleurs, Rubinstein, Hutterer, Violette i Sanit. **Początek godz. 10-ta wieczór. Orkiestra „SZAŁ”**

golusowych nawyków.

Będzie rzeczą kierownictwa programu hebrajskiego nowej radiostacji w taki sposób program ten ułożyć, by dawał on naprawdę rzeczy najbardziej wartościowe, by dawał wszechstronny obraz naszej kultury, która na falach eteru żywym słowem odrodzonej mowy hebrajskiej promieniować będzie kiedyś na cały świat.

(A).

Regularna bitwa na pograniczu mandżursko-mongolskiem

Moskwa. 1. 4. PAT. Agencja Tass donosi, że dnia 31 marca oddział japońsko-mandżurski na kilkudziesięciu samochodach ciężarowych, poparty przez baterję artylerji, czołgi, samochody pancerne i lotnictwo, ponownie zaatakował mongolski posterunek graniczny w Adyk-Dolon i zajął tę miejscowość, poczem poprowadził ofensywę w kierunku miejscowości Tymysk-Bulak. W pewnym momencie oddział japońsko-mandżurski zdołał zbliżyć się do tej miejscowości, położonej w odległości 45 km w głąb terytorjum mongolskiego. Tymczasem wojska mongolskie, otrzymawszy posiłki, stawiały energiczny opór i zmusiły oddział japońsko-mandżurski do odwrotu i ewakuacji miejscowości Adyk-Dolon.

lon. Otrzymałszy nowe posiłki, oddział japońsko-mandżurski ponowił natarcie i, wedle ostatnich doniesień, bitwa trwa, odbywając się na terytorjum mongolskiem.

Komuniści wtargnęli na terytorjum Chin

Pekin. 1. 4. PAT. Dwutysięczny oddział komunistyczny wtargnął do prowincji Hopei i znajduje się w odległości 140 km. na południowy zachód od Tien-Tsinu. Wojska rządu autonomicznego prowincji Hopei i Czahar uawiały kontakt z nieprzyjacielem. Kola japońskie okazują wielkie zaniepokojenie z powodu sytuacji, oświadczając, że są zdecydowane bronić rządu autonomicznego.

Przyjaciel Lindbergha kontrkandydatem Roosevelta

Waszyngton. 1. 4. PAT. W Anapolis (St. Maryland), wysunięto płk. Breckinridge, przyjaciela płk. Lindbergha, jako kontrkandydata demokratów przeciw Rooseveltowi. Za kandydaturę Breckinridge’a wypowiedziały się już organizacje demokratów w stanach New Jersey, Ohio i Pensylwanja.

Niema rokowań egipsko-włoskich

Kair. 1. 4. PAT. Premier egipski zaprzeczył pogłoskom, jakoby pomiędzy Egiptem a Włochami odbywały się rozmowy dyplomatyczne w sprawie zawarcia paktu nieagresji.

Zadajcie wszędzie Nowego Dziennika

Z GIEŁDY

KRAKOWSKA GIEŁDA AKCYJNA

Kraków, 1. 4. Bieżące zebranie giełdowe cechował nastrój niejednorodny z odcieniem nieco mocniejszym. Ruch stosunkowo niewielki. Większość efektów bez zainteresowania. Skromnych obrotów dokonano 5 proc. poz. konwersyjną po zł. 59.

Na pogiełdziu zastój.

Na rynku walutowym mocniejsza tendencja dla marki niem., reszta walut i dewiz bez zmiany. Płacono za dolara 5.29—5.33, dolar złoty 9.02—9.07, Bank Polski (płacił za dolary 5.28, funt ang. 26.20—26.35, marka niem. 135—139 korona czeska 19—20).

Dewizy: Nowy Jork 5.28—5.32 Londyn 26.20—26.35 Paryż 34.93—35.05 Szwajcaria 172.50—173.25 Berlin 212.75—213.75 Praga 21.90—22.02.

Waluty i dewizy bez transakcyj.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 1. 4. Akcje: Bank Polski 95¼—96.—.

Tendencja mocniejsza.

Papiery procentowe: konwersyjna 59.75 konwersyjna kolejowa 55¼ dolarowa 73.— dolarówka 49¼—48½ stabilizacyjna 62 pięciosetki 62½.

Tendencja mocniejsza.

Listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego oraz Banku Rolnego bez zmiany.

Dewizy: Belgja 89.85 Holandia 360¼ Kopenhaga 117.45 Londyn 26.31 Nowy Jork

6.30 7/8 N. Jork tel. 5.31 Paryż 35.01 Praga 21.96 Sztokholm 135.65 Szwajcaria 172.90.

Tendencja utrzymana.

DOLAR W OBROTACH PRYWATNYCH W WARSZAWIE

Warszawa, 1. 4. W dniu dzisiejszym dolarenu obracano po kursie 5.31½ przy tendencji słabszej. W godzinach wieczorowych wymieniano orientacyjnie kurs dolara w placeniu 5.29 oraz 5.31 w towarze przy tendencji słabszej.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Poznań, 1. 4. Ceny transakcyjne: Żyto 15 ton 14.10, 30 ton 14.—. Ceny orientacyjne: Otręby żytnie przem. stand. 11.25—11.75, otręby jęczmienne 10.50—11.75. Rzeszta bez zmiany. Obrót w tonnach: żyta 491, pszenicy 282, jęczmienia 273, owsa 145.

Uwaga pozostaje bez zmiany.

Ogólne usposobienie stałe.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 1. 4. Dewizy: Paryż 20.24¼ Londyn 15.21¼ Nowy Jork 3.07¼ Bruksela 51.97¼ Medjolan 24.30 Madryt 41.97¼ Amsterdam 208.45 Berlin 123.25 Wiedeń noty 56.40 Sztokholm 78.45 Oslo 76.45 Kopenhaga 67.90 Praga 12.70 Warszawa 57.85 Białogród 7.— Ateny 2.90 Konstantynopol 2.45 Bukareszt 2.50 Helsinki 6.70¼ Japonja 88.87.

Tendencja utrzymana.

POŻYCZKA STABILIZACYJNA

Londyn £. 93 Paryż Fr. fr. 17.10 Zurych dol. 63.—.

Tendencja utrzymana.

POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 31. 3. Dillonowska 90 Stabilizacyjna 105 Dolarowa 71 Warszawa 66.50 Śląska 66.

Tendencja niejednorodna.

DEWIZY EUROPEJSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 31. 3. Berlin 40.10 Londyn kabel 4.95 1/8 Paryż 6.59¼ Zurych 32.55 Rzym 7.93½ Amsterdam 67.83.

Tendencja niejednorodna.

Z za kulis niemieckich „obliczań” wyborczych

Kartki z pustym polem uznano za ważne

Berlin. 1. 4. (R) Potwierdza się wiadomość, że oddane w czasie głosowania kartki, które nie zawierały krzyżyka wpisanego w kółko, umieszczone na kartce, uznane zostały za głosy, oddane za Führerem.

Urzednicy wyborczy w całym państwie otrzymały w tym względzie szczegółowe instrukcje.

W kołach dobrze poinformowanych w Berlinie oceniają ilość tego rodzaju kartek,

oddanych podczas niedzielnych wyborów na 8 do 10 milionów. Naturalnie, że o ścisłych danych nie ma mowy.

Ocena wyborów wypadłaby dla Niemiec bezwzględnie korzystniej, gdyby liczba głosów za Hitlerem nie została podana w tak nieprawdopodobnej wysokości 99 proc. Właśnie ta olbrzymia cyfra wywołać musiała wszędzie mocne wątpliwości i zastrzeżenia.

Francja za nową naradą państw lokarneńskich

Paryż. 1. 4. PAT. Agencja Havasa donosi: Francuskie sfery miarodajne powstrzymują się od wszelkich komentarzy na temat odpowiedzi niemieckiej, odkładając wypowiedzenie sądu do zapoznania się z pełnym tekstem memorandum niemieckiego. W każdym razie rząd francuski ma zamiar przystąpić z zupełną bezstronnością do badania odpowiedzi niemieckiej i nie ulega wątpliwości, że jeżeli przedłożona odpowiedź zawierać będzie wnioski pozytywne i konstruktywne będą one wzięte pod uwagę i starannie zbadane. W

każdym razie rząd francuski liczy na dalszą współpracę mocarstw lokarneńskich, które znalazła swe potwierdzenie w dniu 19 marca. Dlatego też sfery miarodajne francuskie uważają, iż przedstawiciele 4 zainteresowanych mocarstw powinni zebrać się jaknajprędzej na naradę. W tym celu Francja pragnęłaby, aby projektowana narada w Brukseli odbyła się w terminie możliwie najbliższym, co pozwoliłoby na bezpośrednią wymianę poglądów i ustalenie wspólnej linii postępowania.

Atak na Mongolję w oświetleniu japońskim

Tokio. 1. 4. PAT. Agencja Domei donosi: Główna kwatera armji kwantuńskiej komunikuje, że wczoraj o godz. 13 min. 30 połączony oddział japońsko-mandżurski zauważył 12 samolotów Mongolji zewnętrznej, unoszących się ponad terytorjum Mandżuko. — Ostrzeliwanie wzajemne trwało około 40 minut, poczem samoloty odleciały włąb Mongolji zewn. O godz. 15 tenże oddział japońsko-mandżurski spotkał zbrojny oddział mongolski. Wynikła walka, w której Mongołowie ponieśli znaczne straty. Liczba strat japońsko-mandżurskich nie jest dotąd ustalona. — Rząd Mandżu-kuo zwrócił się do rządu Mongolji zewnętrznej spowodu tych zajęć z ostrym protestem.

Tokio. 1. 4. PAT. Agencja Domei donosi: W Tokio udzielono oświadczenia w sprawie wiadomości, dotyczących wtargnięcia oddziału japońsko-mandżurskiego, wspomaganego przez artylerię, czołgi, samochody pancerne i samoloty do Mongolji zewnętrznej. Pomimo, iż rząd japoński nie otrzymał dotychczas oficjalnych doniesień w tej sprawie, przedstawiciel ministerstwa spraw zagr. oś-

wiadczył korespondentom zagranicznym, że „niesposób sobie wyobrazić, aby wojska japońskie samowolnie wtargnęły na cudze terytorjum, jeśli nie były do tego sprowokowane lub nie miały innych specjalnych powodów”. Reprezentant ministerstwa spr. zagr. oświadczył dalej, iż jego zdaniem, nowy incydent graniczny został spowodowany przez niedokładne wytyczenie linii granicznej. Gdyby inwazja japońska okazała się faktem, to przecież Związek Sowiecki związany jest z Mongolją zewnętrzną opublikowanym niedawno paktem wzajemnej pomocy i byłby zobowiązany do udzielenia Mongolji pomocy wojskowej. Jeśli Sowiety tego nie czynią — jest to jeszcze jednym dowodem, że wiadomości o wtargnięciu Japończyków do Mongolji zewnętrznej są fałszywe”. Reprezentant ministerstwa oświadczył dalej, że Japonja jest bardzo zainteresowana charakterem stosunków istniejących pomiędzy Sowietami a Mongolją zewnętrzną, a zwłaszcza czy mongolsko-sowiecki pakt wzajemnej pomocy działa automatycznie względnie, czy zawiera jakieś specjalne warunki.

Armja Negusa zaatakowała pozycje włoskie

Decydujące zwycięstwo Włochów

Rzym. 1. 4. PAT. Komunikat urzędowy donosi: W rejonie jeziora Aszangi w kierunku na Kworam rozwinęła się wczoraj 31 marca wielka bitwa. Armja Negusa z gwardją cesarską, wyposażoną w wszelkiego rodzaju broń nowoczesną zaatakowała pozycje włoskie na południe od Mai-Ceu. Dzien — zakończyło pełne zwycięstwo wojsk włoskich. Przewidziana akcja abisyńska trwała od godz. 6-tej rano do 18-tej. Złożyła się na nią seria ataków frontowych i oskrzydlających, które odparto. Popołudniu wojska, złożone z oddziałów włoskich i tubyleców erytrejskich, kontratakowały, rozbijając przeciwnika, który cofnął się w nieładzie do doliny Mekan, bombardowany z samolotów i dział. Straty wojsk Negusa bardzo ciężkie: liczbę poległych oceniają na 7000 ludzi, w tem wielu po-

mocników dowództwa. Wzięto wielu jeńców i znaczne ilości broni. Straty włoskie ogółem wynoszą: oficerów zabitych — 12, raniionych — 44, żołnierzy włoskich zabitych — 51, raniionych — 152, tubyleców około 800 zabitych i raniionych. Lotnicy włoscy odważnie i skutecznie brali udział w bitwie, będąc celem pocisków dział przeciwlotniczych, które ugodziły kilka samolotów. Według zeznań jeńców, wojska brały udział w bitwie, liczyły 20.000 ludzi, a Negus osobiście kierował bitwą na lewym skrzydle.

Na odcinku zachodnim frontu północnego kolumny włoskie posuwają się naprzód od Adi-Remoz na południe, przyjmowane z sympatją przez ludność.

Wszyscy przywódcy szczepów dużej prowincji Wolkait, ciągnącej się aż do strumienia Caea,

3.800 imigrantów w marcu!

Jerozolima. 1. 4. (ŻAT) Jak się ŻAT-na dowiaduje, w miesiącu marcu przybyło do Palestyny 3800 imigrantów żydowskich.

Pomoc dla Żydów polskich

Tel Awiw. 1. 4. (ŻAT) Dziś odbyło się wielkie zgromadzenie zwołane przez zrzeszenie „Olej Polanja”, na którym omawiano środki i drogę pomocy dla żydostwa polskiego. — Przemawiali m. in. pp. Grynbaum i Rottenstreich. Proklamowano zbiórkę 100.000 funtów na rzecz akcji pomocy a pierwszą ofiarę w wysokości 1000 funtów złożył p. Aba Jedlin.

Litwinow opuścił Warszawę

Warszawa. 1. 4. (Sin.) Dziś wyjechał z Warszawy do Moskwy komisarz ludowy dla spraw zagranicznych Litwinow wraz z ambasadorem sowieckim w Warszawie. W kołach politycznych twierdzą w dalszym ciągu, że Litwinow nie prowadził żadnych rozmów dyplomatycznych.

Warszawa. 1. 4. (Sin.) Wizyta premiera belgijskiego van Zeelanda została odroczone.

Apel o oddanie broni

Warszawa, 1. 4. (Sin.) Wojewoda stanisławowski Starzyński wystosował wezwanie do mieszkańców województwa stanisławowskiego, by wszyscy, którzy posiadają broń, oddali ją do dnia 15. 4. do rąk wójtów, sołtysów, lub komendantów posterunków policyjnych, gdyż po upływie tego terminu przeprowadzone będą rewizje mieszkaniowe i ci, u których znajdzie się broń, pociągnięci będą do surowej odpowiedzialności.

Doskonały stan finansowy W. Brytanji

Londyn, 1. 4. Wpływy budżetowe W. Brytanji za r. 1935/36, zakończony w dn. 31 marca br., wyniosły 758.920,1 tys. funt., wydatki zaś 749.979,4 tys. funt. Nadwyżka budżetowa wyniosła tedy 2,940,7.

W preliminarzu budżetowym, złożonym w kwietniu ub. r. kanclerz skarbu Neville Chamberlain przewidywał dochody w wysokości 734,5 miln. funt., wydatki zaś 734 miln. funt., przy czem nie przewidywano żadnej spłaty długów. Jak się okazuje, wbrew przewidywaniom dochody zwiększyły się znacznie więcej niż wydatki, tak, że stała się możliwa częściowa spłata zadłużenia. Podane cyfry świadczą o doskonałym stanie angielskich finansów państwowych

złożyli władzom wojskowym włoskim w Adi-Remoz akt czolobitności. Do tejże miejscowości przybyła grupa notabłów z Tesegede, aby złożyć hołd w imieniu ludności.

Lotnicy na froncie somalijskim bombardowali Bullale na południu od Daggabur, kwaterę główną armji abisyńskiej w Harrarze i kolumny w opchodzie wzdłuż strumienia Dżajjer. Pomimo gwałtownej akcji artylerji przeciwlotniczej przeciwnika, wszystkie pociski lotników włoskich trafiły do właściwego celu.

Paryż, 1. 4. O bitwie na północ od jeziora Aszangi donosi korespondent Havasa z Rzymu: Bitwa nad jez. Aszangi była oddawna zapowiedziana. Wiadomo było od kilku tygodni, że Negus na czele gwardji posuwa się na północ. Negus początkowo złożył swoją kwaterę w odległości 30 klm. od jeziora. Miał on pod sobą armję liczącą około 100.000 ludzi, złożoną z gwardji, rezerw i z resztek pozostałych z armji Rasu Mulugueta po bitwie pod Amba-Aradam. Zwycięstwo włoskie na tym odcinku może mieć decydujące znaczenie, ponieważ klęska wojsk cesarza wywarłaby przynębiający wpływ na armję abisyńską. Gdyby wojska cesarza nie zdolały stawiać oporu Włochom, stanęłyby mogły przed kolumnami włoskimi otworem trzy drogi do Dessje: jedna po zwycięstwie nad jeziorem Aszangi, na południe, druga z sultanatu Aussa, trzecia — po zajęciu Gondaru.

Przyspieszone postępowanie w sprawach o wykroczenia przeciw bezpieczeństwu wewnętrznemu

Warszawa. 31. 3. PAT. Ogłoszono urządzo-
wo rozporządzenie min. spraw wewn. i
min. sprawiedliwości, wprowadzające z dn.
1 kwietnia br., przyspieszone postępowanie
karno administracyjne w sprawach o niektó-
re wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu

wewnętrznemu. Przyspieszonemu postępowaniu
karnemu podlegać będą wykroczenia
przeciwko art. 28 i 40 prawa o wykrocze-
niach. Ponadto objęte są wykroczenia prze-
ciwko art. 48 i 49 prawa o broni, amunicji i
materiałach wybuchowych.

Podział kredytów z Funduszu Pracy

Warszawa. 31. 3. PAT. P. min. opieki spo-
łecznej Jaszczolt zatwierdził podział kredy-
tów Funduszu Pracy, przeznaczonych na za-
trudnienie na terenie poszczególnych województw
w związku z rozpoczynającym się se-
zonem robót publicznych. Z ogólnej sumy
46 milionów — 9 milionów przeznaczono na
akcję zatrudnienia bezrobotnej młodzieży, 5
milj. na budownictwo mieszkaniowe dla tow.
osiedli robotniczych, 600 tys. na plany regio-
nalne, studia i projekty. Pozostałe 31 milj.
400 tys. rozdzielono pomiędzy poszczególne
województwa, przede wszystkim na roboty
prowadzone na terenie poszczególnych sa-

morządów. Z podziału tego Warszawa otrzy-
mała 2 miliony zł, województwo warszawskie
2 milj., woj. łódzkie — 5 milj., 400 tys.,
kieleckie 3 milj. 730 tys., lubelskie 720 tys.,
wileńskie 1020 tys., nowogrodzkie 540 tys.,
zł., wołyńskie 720 tys. zł., poznańskie 2700
tys., pomorskie 2940 tys., śląskie 3800 tys.,
krakowskie 1.850 tys., lwowskie 1450 tys.,
stanisławowskie 580 tys. i tarnopolskie 560
tys. zł. Jednocześnie z ostatecznym ustale-
niem rozdziału kredytów wojewódzkie biu-
ra Funduszu Pracy poleciły wszystkim kre-
dytobiorcom natychmiastowe rozpoczęcie
robót.

Nagły start Ribbentropa do Londynu

Berlin. 31. 3. PAT. Dzisiejszy nagły start
ambasadora von Ribbentropa do Londynu,
celem wręczenia rządowi brytyjskiemu odpo-
wiedzi niemieckiej stanowi sensację dla kół
politycznych Berlina. Ambasadorowi von
Ribbentropowi towarzyszy kilku przedstawicieli
urzędu spraw zagranicznych Rzeszy. —
Treść odpowiedzi otoczona jest do tej chwili
ścisłą tajemnicą. Narazie tylko jest tyle wiadomem,
że dokument, którego ogłoszenie o-
czekiwane jest najwcześniej dziś w późnych
godzinach wieczornych, jest bardzo zwięzły,
i zawiera kilka propozycji rządu niemieckiego
na okres negocjacji. Pewne ogólne przypuszczenia
co do treści noty niemieckiej omawiają komentarze
kilku większych organów niemieckich. Wynika z nich,
że Niemcy nie odstąpią od zasadniczego swego
równouprawnienia, zarówno w związku ze sprawą wy-

powiedzenia traktatu locarneńskiego, jak i
odnośnie do ogólnego planu organizacji pokoju.

„Hamburger Fremdenblatt” pisze, iż su-
werenność Niemiec w Nadrenji jest faktem,
z którym się świat musi pogodzić. Kto ocze-
kuje, że Niemcy poświęcą choćby część
swej suwerenności, ten ślepy jest na naukę,
jaką dał dzień 29 marca, a mianowicie, że 99
procent ogółu Niemców aprobuje obsadze-
nie Nadrenji jako akt prawny narodu nie-
mieckiego.

Londyn. 31. 3. (R) Wbrew przewidywa-
niom Ribbentrop nie został dziś przyjęty
przez Edena. Min. Eden przyjmie Ribbentro-
pa dopiero jutro w godzinach rannych, przy-
czem Ribbentrop wręczy Edenowi odpowiedź
Trzeciej Rzeszy na propozycje państw lokar-
neńskich.

Po wyborach — dymisja dra Schachta

„Daily Herald” donosi, że w kołach finanso-
wych Londynu i Berlina dymisja dra Schachta,
ministra gospodarki Rzeszy i prezydenta Reichsbanku,
uważana jest za niewątpliwą. Wspomniany
organ Labour Party dodaje, że w przed-
edniu katastrofalnego kryzysu finansowego,
jaki Niemcom grozi, Schacht postanowił pod-
dać się do dymisji, ponieważ nie może pogodzić
swych funkcji z wywieraniem na niego naciskiem
przez „lewicowe” elementy partii narodowo-
socjalistycznej, w kierunku dewaluacji marki
niemieckiej.

Obowiązek służby wojskowej w strefie „zdemilitaryzowanej”

O intencjach „pokojowych” Trzeciej Rzeszy,
o zajęciu zdemilitaryzowanej strefy nadren-
skiej, świadczy wymownie ostatnie rozporządze-
nie, ogłoszone w Dzienniku Urzędowym Rze-
szy, mocą którego wprowadzona zostaje w oku-
powanej obecnie przez Niemcy strefie, obo-
wiązkowa służba wojskowa. Paragraf 33. tego
rozporządzenia wyszczególnia dokładnie wszy-
stkie dyspozycje, odnoszące się do „połaci kra-
ju do niedawna zdemilitaryzowanej”. W wspom-
nianym Dzienniku Urzędowym zamieszczony
też został wzór nowej książeczki wojskowej,
podzielonej na 5 części: stan cywilny, mobiliza-
cja, służba w obozach pracy, aktywna służba
wojskowa, służba w rezerwie. Wyszczególnione
są wszelkie rodzaje broni, w których odbywać
się może służba wojskowa. Książeczka zawiera
też osobny dział o 50 przeszło rubrykach, gdzie
notuje się szczególne zdolności i złożone dowo-
dy, sprawności wojskowej. W tym dziale znaj-

KRONIKA TELEGRAFICZNA

— Pan Prezydent R. P. przyjął p. marszał-
ka Aleksandra Prystora i p. marszałka Sejmu
Stanisława Cara, którzy złożyli sprawozdania
z prac sesji zwyczajnej Izby ustawodawczej.

* * *

— W Warszawie aresztowano grupę osób,
która trudniła się nielegalnym przeprowadza-
niem pasażerów przez granicę sowiecką.

* * *

— Wartownik pełniący służbę przed spół-
dzielnią wojskową w Skierniewicach, zauważył
2 podejrzanych ludzi, którzy manipulowali przy
zamekach. Na wezwanie do zatrzymania się rzu-
cili się do ucieczki, wówczas wartownik wy-
strzelił. Jeden osobnik został zabity na miej-
scu, a drugi jest ciężko ranny.

* * *

— Znanego antykwariusza w Grecji Russo-
sa skazano na 42 miliony drachm grzywny za
wywiezienie z Grecji w drodze kontrabandy
rzeźby Apollina o bezcennej wartości archeo-
logicznej.

* * *

— W 44 roku życia zmarł w Moskwie dyrek-
tor finansowy Agro-Jointu Dr. Michał Battner.

* * *

Londyn. 31. 3. PAT. Rząd irański zarządził
zamknięcie swego poselstwa w Waszyngtonie i
wszystkich konsulatów irańskich na terenie

duże się m. in. także rubryka z napisem: „Przy-
 należność do partii narodowo-socjalistycznej”.

Federacja panarabska w minijaturze

Jerozolima, 31. 3. ŻAT. Prasa arabska donosi,
że w tych dniach zakończone zostały rokowa-
nia między Irakiem a Saudją w sprawie przy-
mierza wojskowego i układu gospodarczego.
Układ przewiduje zniesienie granic i izb cel-
nych między obydwojoma krajami, wzajemną po-
moc wojskową w razie zaatakowania jednego
z krajów, jednolity system szkolny w obu kra-
jach, jednolite polityczne i konsularne repre-
zentacje i w razie potrzeby umożliwienie każ-
demu sąsiedniemu państwu arabskiemu, przy-
stąpienie do tego przymierza.

Równocześnie donoszą z Amanu, że rząd
transjordański prowadzi rokowania z rządem
Iraku o zniesienie granic celnych i izb między
obu krajami.

Delegacja Związków Zawodowych u prem. Kościłkowskiego

Warszawa. 31. 3. (Sin.) Dziś premier Ko-
ściłkowski przyjął delegację Związków Za-
wodowych z b. post. Kwapińskim na czele.
Jak się dowiadujemy, delegacja Związków
Zawod. powiadomiła p. premiera o zajęciach
krakowskich na podstawie własnych infor-
macji i wytłumaczyła zasady tzw. polskiego
strajku.

Nagroda dla rzecznika wniosku p. Prystorowej

Warszawa. 31. 3. (Sin.) Radca Ministerstwa
Przemysłu i Handlu p. Wojtyła, znany ze swó-
ich tendencyjnych występow na komisji admi-
nistracyjnej Sejmu przy debacie nad projek-
tem o uboju rytualnym, znany również ze swego
referatu w klubie sprawozdawców parlamen-
tarnych, został mianowany generalnym inspek-
torem targowisk.

W ten sposób p. minister Przemysłu i Han-
dlu Górecki wynagrodził gorliwego rzecznika
projektu p. Prystorowej.

Likwidacja C. K. partii komunistycznej

Warszawa. 31. 3. PAT. Po dłuższej inwigilacji,
policja polityczna przystąpiła dziś w
nocy tj. z 30 na 31 marca do zlikwidowania
Centralnego Komitetu Polskiej Partii Komu-
nistycznej, komitetu warszawskiego tejże
partii oraz t. zw. „techniki”. Aresztowano
kilkudziesięciu członków partii komunistycznej.
Wśród nich znajdują się wybitniejsi działacze,
m. in. kierownicy poszczególnych działów
zawodowych organizacji oraz tzw. łącznicy.
Pozatem pod Pruszkowem we wsi Nowa Wieś
w domu Sokołowskiego wykryto tajną drukarnię.
W mieszkaniu tem znaleziono obfite zapasy
bibuły komunistycznej, sze reg powielaczy,
trzy maszyny do pisania. Po zatem skonfiskowano
ok. 18000 zł w gotówce, częściowo w walucie obcej.

Konfiskata mowy Flandina w Berlinie

(Telegram własny „Nowego Dziennika”).

Paryż. 31. 3. (R) Agencja Havasa donosi
z Berlina, że z polecenia niemieckiej policji
politycznej skonfiskowano numer „Le Temps”
z dnia 31 marca, zawierający pełny tekst
przemówienia min. Flandina.

Stanów Zjednoczonych. Powodem tego niezwy-
kłego kroku są artykuły, jakie pojawiły się w
prasie amerykańskiej, a które rząd irański u-
znał za obraźliwe dla szacha.

Sprawa ta pozostaje w związku z zajęciem,
jakie miało miejsce w październiku ub. r. w
Elkton w stanie Meryland, gdzie władze lokalne
aresztowały posła irańskiego za zbyt szybką
jazdę samochodem. Poseł ten został później od-
wołany.

Akcja rządu irańskiego nie oznacza jednak
zerwania stosunków dyplomatycznych, albo-
wiem poseł Stanów Zjednoczonych w Teheranie
pozostanie na miejscu i będzie utrzymywał
stosunki dyplomatyczne

Administracji



Przypominamy

o odnowieniu prenumeraty na miesiąc kwiecień i o odwrotnym uregulowaniu prenumeraty zaległej, a to celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma

NASZYCH KORESpondENTÓW

KA KATOWICKA

ZEBRANIE ORG. SJONISTYCZNEJ. Organizacji sjonistycznej w Katowicach odbyło się 24 marca 1936 r. coroczne walne zebranie organizacji sjonistycznej. Na wstępie prezes organizacji tow. dr. Wulf wygłosił przemówienie, obrazując trudną sytuację Żydów zwłaszcza w Polsce i wskazując na ogromną rolę sjonizmu w dzisiejszym świecie. Po tem zagajeniu tow. dr. Wulf przedstawił sprawozdanie z XVII. konferencji krajowej. Perutz złożył sprawozdanie ogólne o działalności komitetu lokalnego w roku sprawozdawczym. Ze sprawozdania wynika, że komitet bardzo dobrze ze swych obowiązków. Prowadząc energicznie wszelkie sprawy, roku sprawozdawczym sprzedano ponad 1000. na Keren Hajesod zebrano 17.000 zł. KKKL 13.000 zł, przekazano 500 zł. na politykę, subwencjonowano również Beith w Bielsku oraz farmy rolne w Krzeszowie i Czechowicach. Sprawozdawca podniósł sprawozdanie Gminy żydowskiej w Katowicach, która uzyskała pełne zrozumienie i poparcie dla spraw żydowskich. Po sprawozdaniu kasowym tow. Wulf przedstawił sprawozdanie o rozwoju się ożywiona dyskusja, w czasie której liczni Towarzystwo zabierali głos w różnych sprawach sjonistycznych. Podkreślono pozytywne ustosunkowanie się do Weltverbandu i pracy kierownictwa, nad konsolidacją ogólnego sjonizmu. Po dyskusji, na wniosek tow. Kohanego udzielono jednomyślnie absolutorium ustępującemu Kom. lokalnemu.

Do nowego komitetu lokalnego weszli: dr. Rapoport prezes, oraz tow.: Abrahamaer Jr., Beitner dr. Better, Halbreich Zygfryd, Leiblerówna, Manier, Perutz, Salpeter, Schiff P. Wassertheil, i W. Torton.

Do Rady Partyjnej: Braff, dr. Brauning, dr. Mayer inż. Żmigrod, dr. Torton, dr. Schiller, dr. Wulf, inż. Karubski, Neuman Helena, Abrahamaer E. dr. Hermelin, Staller, Scherzler, dr. Moszkowska, Koralek, Rapoportowa, dr. Scheier, Kohane Schlesinger Kriegerowa i mgr. Berger.

Do Sądu Honorowego: Przewodniczący — dr. Mayer, dr. Torton, dr. Brauning.

Do Komisji Rewizyjnej: dr. Schiller, dyr. Scherzler.

Walne zebranie odbyło się przy szczelnie wypełnionej sali. Przewodniczył adw. dr. Hermelin.

KRONIKA NOWOSADECKA

AKCJA PURYMOWA na rzecz ŻFN. została zlikwidowana z pomyślnym wynikiem do czego w szczególności przyczyniły się akcja zbiórkowa W. i Makkabi. Ponadto Organizacja Wiza urządziła na dochód ŻFN. dancing, który się pod każdym względem udał.

UKONSTYTUOWANIE SIĘ KOMITETU LOKALNEGO ORGANIZACJI OGÓLNO - SJONISTYCZNEJ W NOWYM SĄCZU. Nowoobрани Komitet lokalny ukonstytuował się na posiedzeniu odbytym w dniu 25 bm. następująco: wiceprezesem organizacji wybrany został tow. dr. Tisch, sekretarzem tow. Goldklang A. skarbnikiem tow. Justbader K. referat palestyński i kulturalny ob. tow. dr. Syrop, referat młodzieżowy oraz organizacyjny i propagandy tow. dr. Tisch, Keren Kamenet i Keren Hajesod tow. dr. Bilder N., Ezra Alucowa tow. Kal J., czytelnia tow. Aftergut M. prezowy tow. drowa Tischowa.

Z INICJATYWY TUT. KOLA „ZEBULUN” odbyło się w dniu 29 bm. zebranie towarzyszy wszystkich ugrupowań sjonistycznych, które zagaił przewodniczący tut. Zebulun tow. mgr. Lusigar, witając w serdecznych słowach przybyłego z Krakowa tow. dra Emanuela Steina założyciela Zebulun i kierownika Centrali na Polskę w Kra-

kowie. Tow. dr. Stein wygłosił piękny instruktywny referat na temat „Znaczenie morza dla kolonizacji Erez Izrael” w którym zaznaczył liczną zebraną publiczność z istotą i celami Zebulun.

Na zakończenie tow. dr. Tisch imieniem Komitetu Lokalnego Organizacji Sjonistycznej podziękował referentowi za przyjazd i wezwał publiczność do czynnego poparcia nowozałożonej placówki.

WYJAZD CHALUCÓW DO EREC. W dniu 30 bm. żegnały tut. organizacje młodzieżowe swych chaluców, wyjeżdżających do Erec. Wyjechali tow. Lustig Jakób (Hanoar Hacijoni) oraz Bittner Izak, Bober Cluwa, i Marek Pesel (Gordonja).

ROZRUCHY ANTYSEMICKIE W POWIECIE NOWOSADECKIM. Od dłuższego już czasu można było zauważyć przygotowania młodzieży stronnictwa „narodowego” do ekscesów antyżydowskich na Podhalu, a w szczególności w powiecie nowosadeckim. I tak w niedługi czas po podłożeniu petardy w budynku żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Nowym Sączu, której wybuch na szczęście nie spowodował żadnych ofiar i poważniejszych szkód, rozpoczęły się rozruchy antyżydowskie, wzniecone przez endecków, na prowincji. W późnych godzinach wieczornych dnia 29 bm. wiadomione zostało tut. Starostwo i zaalarmowana na Policja, że w Muszynie endecy rozpoczęli rozruchy antyżydowskie, wybijając szyby w mieszkaniach i sklepach żydowskich położonych przy głównej ulicy. Na zarządzenie tut. Starosty wysłał Komisarjat PP. oddział policji.

Rewizje w lokalu Stronnictwa Narodowego i wśród działaczy endeckich w Krakowie

(or) Wczoraj w godzinach popołudniowych przeprowadzona została rewizja w lokalu Stronnictwa Narodowego, mieszczącego się w Rynku Głównym 6.

Funkcjonariusze policji przeprowadzili rewizję, trwającą około trzech godzin. Równocześnie przeprowadzono rewizje w mieszkaniach

KRONIKA BRZESKA

(F) **WYSTĘP CHAJELE GROBER.** Dnia 25 marca br. wystąpiła u nas w sali Żyd. Domu Ludowego słynna pieśniarka żyd. Chajele Grober ze swym repertuarem żydowsko - hebrajskim. Niezrównana artystka wywołała wśród licznie zebranej publiczności prawdziwy zachwyt.

„CZY JESTEŚMY CZARNYM ŁADEM?” Pod tym tytułem wygłosił u nas w niedzielę 29 bm. p. Red. dr. M. Kanfer z Krakowa odczyt w zapelnionej po brzegi sali Żyd. Domu Ludowego. Odczyt tak pod względem formy jak i treści wywarł na audytorjum silne wrażenie.

Z KEREN HAJESOD. Dnia 26 marca br. przeprowadził u nas tow. Landerer z Krakowa przy pomocy prezesa tut. Kom. Lok. tow. Fausta akcję na Keren Hajesod. Wynik akcji jest zadowalający tem bardziej, że praca na tym odcinku była przez 3 lata zaniedbana. Mamy nadzieję, że praca na rzecz tego funduszu zostanie ożywiona i powiększy grono płatników, co też będzie przedmiotem starań tut. Komitetu Lokalnego w najbliższych dniach.

Z KKL. Kółko amatorskie przy tut. Komisji K. K. L. przygotowuje sztukę sceniczną Szaloma Alejchemy pt. „Szwery zan a jid” którą będzie wystawiona w najbliższym czasie. Apelujemy tą drogą do społeczeństwa żyd. o udzielenie akcji KKL. należytego poparcia.

KRONIKA ROPCZYCKA

(Liehr) **Z BANKU SPÓŁDZIELCZEGO.** W dniu 8 marca odbyło się pod przewodnictwem prezesa Dyrekcji p. Franzblaua doroczne Walne Zgromadzenie członków Banku Spółdzielczego przy licznym udziale uczestników. Ze sprawozdania złożonego wynika, iż Spółdzielnia dobrze się rozwija i stoi na wysokości zadania.

SKUTKI ZATARGÓW w miejscowej gminie żydowskiej odczuja najdotkliwiej tego roku uboży albowiem wbrew tradycyjnym zwyczajom nie nadeszły tego roku na Pesach z zagranicy żadne datki jakie dotychczas rodacy w Ameryce nadsyłali we wysokości kilkuset dolarów.

OSOBISTE. Komornik Sądu Grodzkiego w Ropczycach p. Jan Talaga został przeniesiony na takie same stanowisko do Krakowa i w dniu 1 kwietnia oddaje urządowanie w Ropczycach.

Oddalenie skargi dra Kolkiewicza przeciw Ubezpieczalni Społecznej

(rg) Na wokandzie Sądu Pracy w Krakowie znalazła się ciekawa sprawa. Były dyrektor Ubezpieczalni Społecznej dr. Zdzisław Kolkiewicz występował ze skargą sądową przeciw Ubezpieczalni, domagając się odszkodowania w wysokości 9.159 zł.

W skardze swej dr. Kolkiewicz podkreślał,

wybitnych działaczy Stronnictwa Narodowego w Krakowie.

Równocześnie dowiadujemy się, że w związku z wypadkami w Lichach aresztowano 5 członków tamtejszego koła Stronnictwa Narodowego.

że wypowiedzenie jego nastąpiło nieformalnie, wobec czego domaga się odszkodowania. Rozprawa ciągnęła się przez cały dzień, poczem ogłoszony został wyrok.

Sąd oddalił pretensję dra Kolkiewicza, zasądając go równocześnie na ponoszenie kosztów w wysokości 468 zł.

ZWŁOKI KRAKOWIANINA NA TORZE KOLEJOWYM

Na szlaku kolejowym Rudawa—Krzeszowice znaleziono przecięte na dwie części zwłoki mężczyzny, zabitego przez pociąg. Ze znalezionych przy zabitym dokumentów ustalono, że jest to Jan Majda, ur. w 1911 r., pochodzący z Bochni, ostatnio zamieszkały w Krakowie. Zwłoki złożono na cmentarzu w Rudawie.

KRWAWY NAPAD NA UL. DAJWÓR

(rg) Wczoraj przedpołudniem realność przy ul. Dajwór 1. 6 była terenem krwawego napadu. Zamieszkała w tymże domu 27-letnia Mała Teichler, żona spedytora, została na kurytarzu

napadnięta przez Józefa Obydzińskiego, zamierzającego tamże. Obydziński uderzył Teichlerową nożem w plecy, raniąc ją poważnie.

Na miejsce przybył lekarz Pogotowia Ratunkowego, który po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł Teichlerową do szpitala, skąd niezadługo wróciła do domu.

4-LETNIA DZIEWCZYNNKA OBLANA UKROPEM

(rg) Tragiczny wypadek zdarzył się w domu przy ul. Obopólnej 15. W czasie zabawy jedno z dzieci oblało wrzącą wodą 4-letnią Danutę Sudor córkę urzędnika pocztowego. Dziecko uznało o parzeń na całym ciele. Lekarz opatrzył ofiarę wypadku i przewiózł ją do szpitala.

Zadacie
wszedzieZadacie
wszedzie

**INERATOW
DROBNYCH**
nie przyjmuję się
telefonicznie
tylko wprost
w Administracji
i wyłącznie
ZA GOTÓWKĘ.

Wolne posady

POSZUKUJE się zdolnej ekspedjentki do znanego magazynu obuwniczym Braci Klein, Starowiślna 17. — 8351kr

ZDOLNA modniarka i pomocnica potrzebne zaraz. Jadwiga Cypes, Grodzka 38. — 5448g

Posad poszukują

1000 ZŁ. ofiaruje zdolny buchalter i bilansista za uzyskanie stałego, odpowiedniego zajęcia. Przeprowadza rozliczenia, przyjmuje dochodzące prowadzenie ksiąg, oraz dozór tychże. Zgłoszenia do Adm. N. Dz. „1.000“. 5466g

PIERWSZORZĘDNA stenotypistka polsko-niemiecka, długoletnia praktyka, dobry niemiecki, buchalterka, młoda poszukuje posady. — Zgłoszenia do Adm. N. Dziennika „Nowy Dziennik“ — pod „Stenotypistka“. 5454g

ZUBOŻAŁY kupiec władający językami prosi o zajęcie w charakterze przedstawiciela, komiwojażera itp. na skromnych warunkach. Zgłoszenia do Adm. N. Dziennika pod „Energiczny 2“. 5452g



Sprzedaz

PRZED ŚWIĘTAMI polecam nadzwyczaj tanio NACZYNNIA KUCHENNE emalowane i aluminiowe oraz nakrycia stołowe. F. Hochman, Starowiślna 35. 5464g

OBUWIE wszelkiego rodzaju najtaniej poleca Lubka Kraków Stradom 16 w podwórku. 8262kr

WYTWÓRNIĄ LAMP ELEKTRYCZNYCH Józefa Terleckiego, — Kraków, Łobzowska 11. Ceny fabryczne. 5453g

OBUWIE „SFINKS“, Kraków, Rynek gł. 13 poleca najnowsze modele wiosenne po cenach przystępnych. 8329kr

PELERYNKI dziecięce gumowe płaszcze lakowe (czarne), poleca skład cerat, linoleum i dywanów Müntz Bożego Ciała 19.

PŁACHTY (plandeki) płótno nieprzemakalne, ceraty linoleum i chodniki poleca najtaniej Müntz, Bożego Ciała 19. 8251kr

ŚWIĘTAŁNE PUDRY TOALETOWE ŚWIĘTAŁNE KREDKI DO UST JEDYNI W DROGERJI SCHAPSENHNA KRAKÓW, ESTERY L. 16. 8353kr

DROGERJA SCHAPSENHNA KRAKÓW, ESTERY 16, tel. 163-84 poleca „LANOLINOL“, specjalny puder ŚWIĘTAŁNY dla dzieci oraz ODŻYWKI. 8353kr

DYWANY PERSKIE okazjnie sprzedaje Blühbaum, Kraków, Potockiego 12. 7802g

WAŻNE dla Pań. Salon mód Maryla poleca eleganckie szykowne kapelusze po 4 zł. przeróbki według najnowszych paryskich żurnali 1.70 zł. uwaga na adres: Kraków — Augustjańska 3 róg Dietlowskiej. 7631kr

SPRZEDAM fortepian krótki, Dietla 1 m. 5. Zgłoszenia godz. 8—13. 5453g

Różne

STARĄ GARDEROBĘ męską zamienia BEZ DOPLATY na pierwszorzędne bielskie materiały ubraniowe „UBRANIOZMIAN“, Augustjańska 10. — TELEFON 133-74. — Na wezwanie posyła do domu. 6973kr

ZDROWE NOGI — w dobrem obuwiu nabyć można tylko w największym magazynie Braci Klein, Starowiślna 17. 8351kr

TAPICER przerabia solidnie materace, kanapy, tapczany od 3 zł. Firanki okno 1 zł. Sendor, Tarłowska 12/10. 5468g

BEZPŁATNIE fachowych porad udziela kosmetyczka z perfumerji „UNIKAT“, — STAROWIŚLNA 17. tel. 182-39. Skład zaopatrzony jest w najnowsze zdobycze z dziedziny kosmetyki. Posiadamy również wody mineralne wyroby gumowe chemikalja, artykuły gospodarcze itp. CENY NISKIE. 8328kr

POSZUKUJE SIĘ absolwenta

wydziału maszynowego szkoły przemysłowej Własnoręcznie pisane oferty pod „Samodzielny absolwent“ do admin. Nowego Dziennika

Na kolonie wakacyjną

15 minut od Rabki wynajmę bardzo korzystnie willę o 10 dużych pokojach słonecznych na parterze z kompletnym urządzeniem, olbrzymią kuchnią, dużą werandą, (może pomieścić 40 osób) specjalny pokój-umywalnia, studienka w przedpokoju, 2-morgowa polana na gry i zabawy, duży ogród kwiatowy, garaż, położenie doskonałe, blisko rzeki i lasów, stacja kolejowa na miejscu. Zgłoszenia pod „Wszelkie Wygody“ do Adm. Nowego Dziennika. 8348kr

Wesołe Świąta

zapewniam rodzinie kupując jedną z naszych znakomitych SUPERHETERODYN SPLENDID LUB MAJESTIC



DO NABYCIA WE WSZYSTKICH RADJOSKŁADNICACH

Radioaparaty ELEKTRIT

Pokaz i demonstracje oraz sprzedaż na b. dogodnych warunkach w znanej firmie

MUZA-HARMONJA

KRAKÓW, PLAC MARJACKI 1 — GRODZKA 15.

Nauka i wychowanie

POSZUKUJĘ zdolnego korepetytora z W. S. H. od zaraz. — Zgłoszenia pod „Korepetytor“ do Adm. N. Dziennika. 5471g

PROFESOR Spiz, Kraków Soltyka 11 naucza stenografji polskiej niemieckiej. 8327kr

KURSA STENOGR. FJI najnowszą uproszczoną metodą pod kierownictwem ZOFJI SCHÖNGUTÓWNEJ rozpoczną się wkrótce w Związku Pracowników Umyłowych W. W. Świętych 8. Zgłoszenia w Sekretariacie między godz. 6—8 wiecz. 4923g

Lokale

DO wynajęcia 5 pokoi pełny komfort i 2 pokoje na biuro w śródmieściu blisko Rynku. Wiadomość Bandet, Kraków, — Grodzka 5. Sklep. — 5462g

LOKAL przemysłowy frontowy 4 ubikacje parter, Kraków, Lubiec 30 do wynajęcia. Wiadomość dozorca. 5472g

POKOJU z kuchnią zpn. (I lub II piętro) Dzielnica VII—VIII. poszukuję. Zgłoszenia pod „Dobry i punktualny płatnik“ do Adm. Dziennika.

POKÓJ jasny, komfort do wynajęcia. Mikołajska 32/2

LOKAL dwie cje na biuro lub przemysł I p. do wynajęcia Szewska 9. — Dozorca wskaże. — 8353kr

1 LUB 2 panienki do wspólnego pokoju poszukiwane. Dietla 111 I. p. m. 7. 5450g

Zdrowiska

RABKA, pensjonat „OPIEKA“ przyjmuje zamówienia na nadchodzące ŚWIĘTA PESACH. Hochmanowa i Strasserowa telef. 326. 8082k

ZAKOPANE znany komfortowy pensjonat „Jurand“ Chwałyńskiego poleca na święta „PESACH“ pokoje z pełnym utrzymaniem po cenach przystępnych, hotelowo od 2 zł. dla wycieczek ceny bardzo niskie. 5454g

PRENUMERATA: w Krakowie z odnośnikiem i bez odnośnika oraz na prowincji i z przesyłką pocztową miesięcz. „ 4.30 kwart. zł. 12.90 Zagranicą z przesyłką pocztową „ 7.50 „ 22.50 OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. Strona w tekście i nadesłaniem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 milimetr. Najmniejsze ogłoszenia droższe liczymy za 16 słów.

CENY w złotych: I. strona 1.25. — Tekst 1. — Nadesłane 0.75. — Za tekst 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy 1.5. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe 1.10. — Podziękowania lekarskie do 25 mm. 1.10. — Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w 1. łamie. 1.20. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25% za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni po świętach.